

Szpiegostwem, terrorem i propagandą zmierzali do obalenia Polski Ludowej Prokurator żąda kary śmierci dla 10 oskarżonych w procesie WiN-u i PSL-u

KRAKÓW (PAP).

Proces Niepokólczyckiego, Mierzwę i innych wywołał żywy oddźwięk w społeczeństwie — rozpoczął swą oskarżycielską mowę prokurator, wywodząc następnie, że jak żaden inny proces ten właśnie odsłonił głębię maszyny reakcyjnej, wykazując system i sposób działania wroga, którym posługuje się reakcja w walce o władzę. Niesłusznym byłoby widzieć w oskarżonych przedstawicieli tej lub innej organizacji. Proces ten jest sądem nad ideologią obozu reakcyjnego w Polsce.

„Daliście Narodowi kule...”

— O co tu idzie? — zastanawia się oskarżyciel.

Walka idzie o to czy robotnik utrzyma znacjonalizowaną fabrykę w swych rękach, czy chłop będzie nadal uprawiał ziemię, którą nareszcie otrzymał, czy też przyjdą do władzy ci, którzy zasiadają dziś na ławach oskarżonych — a spoza ich pleców wyjrzy twarz obszarnika i fabrykanta.

Skrytobójstwo, szpiegostwo, prowokacja i rabunek to środki walki, to broń przeciwko Nowej Polsce. Gdy cały naród pragnął walki z Niemcami, gdy dziesiątki tysięcy Polaków, patriotów ginęło w obozach, panowie z BW „rozpracowywali” demokratów z inteligencji polskiej, z robotników i chłopów, widząc w nich najgroźniejszych swych wrogów, a dzieje się to wszystko, gdy premierem rządu londyńskiego jest p. Mikołajczyk, a wodzem naczelnym Sosnkowski...

Komenda Główna A. K. czyści swe szeregi z demokratów takich jak Grot, a na ich miejsce sadza Borów Komorowskich i jego klikę, „Demokrati”: Zieliński, Mierzwa, Pełczyński, Bór-Komorowski — oto ludzie, którym naród w walce przeciwko Niemcom zawdzięcza rozdziarcie. I dziś oskarżeni ośmielają się przed Sądem deklamować o demokracji i o swej walce z nacją.

Zwracając się wprost do osk. Mierzwę prokurator mówi: —

„Naród dał chłopom ziemię, wyście panie Mierzwa dali narodowi kule”.

Była w czasie przewodu sądowego próba, by oddzielić grupę szpiegowską od pozostałych działaczy. Próba ta zmierzała do zrzucenia winy za szpiegostwo na pewną grupę ludzi zdemaskowanych całkowicie w toku śledztwa — a działających zgodnie z zadaniami postawionymi

przez Komendę Główną WiN-u i zgodnie z zamówieniem społecznym PSL-owców z ławy oskarżonych. Ta próba spaliła na panewce. Charakter szpiegowski dostarczanych materiałów stwierdzili dostatecznie oskarżeni: Strzałkowski, Kalski, Kot, Kabat, Buczek, Niepokólczycki, Mierzwa i inni. Czyż może budzić wątpliwość fakt szpiegostwa, skoro mamy podane tak do-

kładne dane wojskowe, których żadna siatka szpiegowska by się nie powstydziła. Jaką wątpliwość można mieć w sprawie pracy wywiadu, skoro tyle wysiłku włożyli oskarżeni w rozpracowanie kontrwywiadu, jakim jest Ministerstwo Bezpieczeństwa.

Przeciw własnym rodakom

Prokurator przechodzi do szczegółowej charakterystyki działalności Strzałkowskiego przypominając rok 1941. Sieć Strzałkowskiego przenika wszędzie. Jej wywiadowcy notują ruchy wojsk, stosunek okupanta do ludności, dostają się do najtajniejszych komórek gestapo. Cichy

(Dalszy ciąg na stronie następnej)

Anglo-amerykańskie porozumienie przewiduje dwukrotny wzrost wydobycia węgla w Zagłębiu Ruhry

NOWY JORK (PAP).

Anglo-amerykańska konferencja w sprawie podniesienia poziomu produkcji węgla w Zagłębiu Ruhry dobiega końca.

W ciągu najbliższych kilku dni oczekiwane jest ogłoszenie porozumienia przewidującego powołanie do życia wspólnego zarządu anglo-amerykańskiego. W myśl tego porozumienia dzienne wydobycie węgla w Zagłębiu Ruhry ma być zwiększone w pierw-

szym okresie do 350 tys. ton, (obecnie wydobycie przekracza 240 tys. ton) a w drugim okresie do 400—450 tys. ton.

Jak sądzą, Stany Zjednoczone zapewniają sobie we wspólnym zarządzie anglo-amerykańskim decydującą rolę, uważając, że słusznie im się to należy, skoro ciążą na nich większe obowiązki z tytułu dostaw sprzętu górniczego, środków transportowych, dóbr konsumpcyjnych i żywności dla Zagłębia Ruhry.

Sprawa nacjonalizacji przedsiębiorstw przemysłowych Zagłębia Ruhry nie została na konferencji ostatecznie rozstrzygnięta.

Nowy strajk 60 tysięcy górników brytyjskich paraliżuje produkcję przemysłową

LONDYN (p. r.)

W Londynie odbywa się konferencja, na której czynione są kroki celem likwidacji strajków w kopalniach. Jak donosi państwowy zarząd węglowy, strajkuje w chwili obecnej 60 tysięcy górników w 54 szybach.

Podłożem strajku jest protest przeciwko planom zwiększenia wydobycia węgla na tzw. „przodku” (najbardziej wysunięta część korytarza węglowego, najbardziej też niebezpieczna praca).

Jak donoszą z Londynu, daje się odczuć silny wpływ tego strajku na produkcję przemysłową. W wielu zakładach przemysłowych wyczerpują się zapasy paliwa.

Strajk górników w hrabstwie Yorkshire, który ogarnął już ponad 60 000 ludzi, rozpoczął się 3 tygodnie temu w kopalni Greenfield, gdzie górnicy odmówili zwiększenia dziennego wydobycia węgla, motywując swoje stanowisko tym,

iż kopalnia jest niesłychanie zacofana i panujące w niej warunki nie pozwalają na podniesienie wydajności pracy.

W. Brytania domagała się nowej pożyczki amerykańskiej Kulisy przerwanych rozmów w Waszyngtonie

NOWY JORK (PAP).

Czwartkowy „Wall Street Journal” podaje nieznaną szczegółów rzekomą żądań delegacji brytyjskiej na zakończonej przed dwoma tygodniami w Waszyngtonie anglo-amerykańskiej konferencji w sprawie złagodzenia warunków umowy pożyczkowej.

Dziennik, uważany za jeden z najlepiej poinformowanych w USA, twierdzi, że Eady, szef delegacji brytyjskiej, domagał się na konferencji:

① nowej pożyczki dla Wielkiej Brytanii w wysokości 1 miliarda dolarów;

Tunis domaga się niepodległości

PARYŻ (PAP).

Partia komunistyczna w Tunisie opublikowała oświadczenie, w którym domaga się przyznania Tunisowi praw suwerennego i niepodległego państwa w ramach unii francuskiej.

Projekt unii celnej między Francją i Włochami

PARYŻ (PAP).

Kola poinformowane twierdzą, iż między Francją i Włochami rozpoczęły się rozmowy w sprawie unii celnej, podobnej do tzw. umowy „Bene-luxu” (między Belgią, Holandią i Luxemburgiem). Nie ujawniono jednak dotychczas, w jakim stadium znajdują się pertraktacje.

Brytyjska Misja Wojskowa opuści Egipt jeszcze w roku bieżącym

LONDYN (PAP).

Rzecznik Brytyjskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych podał do wiadomości, że brytyjska misja wojskowa w Egipcie zostanie wycofana pod koniec roku 1947.

Rzecznik zaznaczył, że Anglia nie jest poinformowana, czy brytyjska misja wojskowa zostanie zastąpiona przez misję amerykańską. Na skutek tego odmówił on komentowania stanowiska brytyjskiego wobec takiego posunięcia.

Kola poinformowane sądzą, iż rząd egipski może uznać za stosowne skorzystanie z usług amerykańskiej misji wojskowej po opuszczeniu Kairu przez misję brytyjską.

Potężnieją skrzydła Polski!

Rozkaz ministra Obrony Narodowej w dniu Święta Lotników

Lotnicy! Wojsko Polskie wraz z całym narodem obchodzi tradycyjne doroczne święto lotnictwa.

Dzięki nieustraszonemu wysiłkowi obozu demokracji polskiej i życzliwej pomocy Związku Radzieckiego Odrodzona Polska posiada dziś lotnictwo wyposażone w nowoczesny sprzęt oraz liczne szeregi lotników, obznajmionych doskonale z najnowszymi osiągnięciami wiedzy i techniki lotniczej.

Lotnictwo polskie zdobyło sobie prawo do wdzięcznej pamięci i hołdu całej Polski. Nie zabrakło polskiego lotnika przy zdobyciu Pragi, Warszawy, Kołobrzegu, Berlina w okresie walk o przełamanie wału pomorskiego oraz w bitwie o Anglię.

Po zwycięstwie lotnictwo nasze stoi na straży polskiego nieba, czujnie strzegąc granic i bezpieczeństwa kraju. Rosną kadry lotnicze, rozwija się polska myśl lotnicza, potężnieją skrzydła Polski.

Lotnicy! W dniu święta lotnictwa, życzę Wam, aby również i dalsza Wasza praca przyniosła jak najlepsze rezultaty dla dalszego rozwoju silnego lotnictwa Demokratycznej Polski.

Niech żyje Odrodzona Lotnictwo Polskie!

(—) Minister Obrony Narodowej Michał Żymierski — Marszałek Polski.

Od 5 do 30 września trwać będzie akcja solidarności ruchu zawodowego Światowa Federacja Związków Zaw. nawołuje do aktywnej obrony praw ludzi pracy

WARSZAWA (PAP).

Wydana w tych dniach odezwa Rady Generalnej Światowej Federacji Związków Zawodowych, jednoczącej masy pracujące całego świata, proklamuje program walki z zakusami międzynarodowej reakcji na prawa związkowe.

Główna wytyczna tego programu, to mobilizacja związkowców całego świata do aktywnej obrony swych praw wszędzie tam, gdzie prowadzony jest na nie atak, oraz do walki z wszelkiego rodzaju przejawami faszystwu i reakcji, gdziekolwiek w świecie by nie występowały. Jednocześnie program zapowiada wzmocnienie wysiłków świata pracy w kierunku umocnienia pokoju. Światowa Federacja Związków Zawodowych, jako przedstawicielka mas pracujących winna uzyskać pełny decydujący głos i odpowiedni udział w pracach ONZ.

Program Światowej Federacji Związków Zawodowych zapowiada również walkę pracujących wszystkich krajów o taką płacę zarobkową, która zapewni wystarczającą zdolność nabywczą przy jednoczesnym ograniczeniu dochodów z kapitału oraz stałe zabezpieczenie społeczne dla pracowników i członków ich rodzin. Program wskazuje, że do osiągnięcia tych celów doprowadzi ściślejsze zjednoczenie się klasy pracującej i zespolenie w potężne i aktywne związki zawodowe.

Światowa Federacja Związków Zawodowych przypomina, że mimo upływu dwu lat od zwycięstwa wojennego nad faszystwem trwały pokój jeszcze nie został osiągnięty i podkreśla wzmagając się ostatnio atak reakcji na wolność i niezależność związków zawodowych.

„Siły reakcji są potężne — czytamy w zakończeniu odezwy — lecz masy pracujące świata są siłą potężniejszą i bardziej zdecydowaną, która może zmusić do liczenia się ze sobą dzięki swej liczebności i woli. Silnie zorganizowanym, mężnie zespolonym masom pracującym zrzeszonym w szeregach Światowej Federacji Związków Zawodowych nie może przeszkodzić żadna siła w osiągnięciu zwycięstwa, w walce o pokój, demokrację, bezpieczeństwo o lepsze i szczęśliwsze życie dla wszystkich narodów”.

W ZWIĄZKU Z ODEZWĄ ŚWIATOWEJ FEDERACJI ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH KOMISJA CENTRALNA ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH POSTANOWIŁA W OKRESIE OD 5 DO 30 WRZEŚNIA PRZEPROWADZIĆ AKCJE SOLIDARNOŚCI ZE ŚWIATOWYM RUCHEM ZAWODOWYM. W TYM CELU NA TERENIE ZAKŁADÓW PRACY BĘDĄ ORGANIZOWANE MASOWE ZEBRANIA. NA TERENIE WIEKSZYCH OŚRODKÓW MIEJSKICH ODBĘDĄ SIĘ WIECE. W TEN SPOSÓB POLSKI ŚWIAT PRACY ZAMANIESTUJE SVOJĄ SOLIDARNOŚĆ Z POSTANOWIENIAMI MIĘDZYNARODOWEJ FEDERACJI ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH.

Walki przeniosły się na Krete

Agencja France Presse donosi z Aten, że ostatnio rozegrała się bitwa między wojskami rządowymi a powstańcami na wyspie Krecie na Morzu Egejskim. Obie strony poniosły straty w zabitych i rannych.

Aprobata brytyjskich związków zaw. dla polityki zagranicznej Bevena Kongres zaniepokojony wzmoczoną aktywnością faszystów

LONDYN (PAP).

Kongres brytyjskich związków zawodowych znaczną większością głosów uchwalił rezolucję aprobowującą politykę ministra spraw zagranicznych Bevena. Odrzucono również poprawkę wyrażającą rząd do prowadzenia polityki, zmierzającej do nawiązania korzystnych obustronnie stosunków handlowych ze wszystkimi demokracjami europejskimi i ze Związkiem Radzieckim oraz do oparcia się dyplomacji dolarowej, której wyrazem jest polityka Trumana i Marshalla. Obydwa głosowania odbyły się przez podniesienie rąk przy czym głosów nie liczono.

Przed uchwaleniem aprobaty dla polityki Bevena toczyła się ożywiona dyskusja, w której przedstawiciele lewego skrzydła ruchu zawodowego wystąpili z ostrą krytyką.

LONDYN (API)

W czasie wczorajszych obrad kongresu brytyjskich związków zawodowych w Southport wyrażono wielkie zaniepokojenie wzrostem działalności grup faszystowskich, w niektórych dzielnicach Londynu. Kongres uznał za wskazane wezwać rząd do zastosowania drastycznych środków celem zapobieżenia odrodzeniu faszystwu. Mówcy domagali się, aby rząd podjął odpowiedzialną akcję prawną przeciwko prowokacjom faszystowskim, które podejmowane są pod ochroną wolności słowa a nierzadko i pod opieką policji.

Rocznica wielkiej reformy

Rocznica 6 września... Rocznica Wielkiej, doniosłej w skutkach reformy, zmieniającej do gruntu radykalnym pociągnięciem ówczesnego P. K. W. N. oblicze wsi polskiej, dającej wreszcie chłopu polskiemu ziemię...

Aby zrozumieć sens tego bezsprzecznie rewolucyjnego aktu, należy się cofnąć pamięcią daleko wstecz, sięgnąć do pożytków już kart naszych dziejów, pisanych ustawiczną chłopską krzywdą. Choćby do ówch niedotrzymanych, zaprzeczonych słów Jana Kazimierza, które miały być aktem wdzięczności ze strony szlacheckiego narodu dla chłopów za jego udział w odparciu szwedzkiego najazdu. Słaba to była wdzięczność, skoro po niej nadszedł jeszcze gorszy, jeszcze dotkliwszy pańszczyźniany ucisk. Nie usunęły go ani nawoływania co lepszych i szlachetniejszych w narodzie jednostek, żądających w imię ocalenia chłysty się już do upadku Rzeczypospolitej, do ulżenia chłopskiej niedoli. Nie rozwiązała tej bolesnej piekającej sprawy ani hojna dla miast Konstytucja 3 Maja, ani Kościuszkowska Insurekcja, ani wzniosłe słowa Połanieckiego Uniwersału. Wzywano chłopów do walki o wolność, nie odważając się zważyć za jednym zamachem narastającej przez wieki krzywdy, nie dając mu osobistej wolności, nie pozwalając swobodnie gospodarować na uprawionym przez niego zagonie. Na przekór najbardziej żywotnym interesom Rzeczypospolitej stawał interes stanowy, twarde szlacheckie: „nie pozwalam”, kładące się murem na progu sali sejmowej — „weto”.

Podobnie działo się w czasie rewolucji 1830 roku, gdy wojnę z carską przemocą można było wygrać przez powszechne w Polsce powstanie, i zdecydowanie się na rewolucję społeczną. Bez udziału zaś chłopów, bez milionowych rzesz ludowych, żadna rewolucja udać się nie mogła... I tak, zapłaciwszy kłesłą za poniesienie sprawy chłopskiej, doczekaliśmy się galicyjskiej rabacji 1846 r., tego, że chłop polski, który przestał wierzyć w niespełniane obietnice, nie ruszył się w czasie powstania 1863 r., że przyjął uwłaszczenie z rąk carskiego rządu, zamiast od swoich.

Wyszła jeszcze na światło dzienne sprawa chłopstwa po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w r. 1918. Uchwalona wtedy przez Sejm reforma rolna miała rzekomo zlikwidować bezrobocie na wsi, miała usunąć jaskrawe dysproporcje w dziedzinie władania ziemią, miała stworzyć fundamenty pod wreszcie prawidłowy ustrój rolny, oparty na samowystarczalnych, zdolnych do życia gospodarstwach włościańskich, miała dać ziemię tym, którzy na niej pracują.

Jednak i tym razem zwyciężyło kunktatorstwo, zwyciężyły interesy warstwy ziemiańskiej, która strzegła aby za wszelką cenę utrzymać dotychczasowy stan posiadania. Stąd wywodziło się utrzymanie przy życiu owego przedziwnego paradoksu, że 3,2 milionów rodzin chłopskich gospodarowało niemal na takiej samej powierzchni ziemi, co 19 000 rodzin obszarńskich. Stąd owa przysłowiowa, tragiczna niedza z górą siedmiu milionów ludności wiejskiej, biedującej na gospodarstwach karłowatych, niedza z którą można było porównywać jedynie warunki istnienia chińskich kulisów. Stąd chroniczne bezrobocie, czy półbezrobocie na wsi powodujące m. in. emigrację chłopską na obczyźnie. Stąd upokarzające wędrówki rzesz chłopskich na „saksy”, wzbogacające nędżnie opłaconym trudem naszego nieubłaganego wroga — Niemcy. Stąd wreszcie niedorozwój naszego przemysłu, nie znajdującego w kraju dostatecznej ilości odbiorców i słaby stan gospodarki rolnej.

Czyż można się dziwić, że w tych warunkach pierwszą zasadniczą reformą, dokonaną w Polsce ludowej, była reforma rolna, stanowiąca ostateczne wyrównanie wiekowych krzywd? Dokonana w zamęcie trwających jeszcze na ziemiach polskich działań wojennych, zdolna od razu uporać się z wszystkimi bolączkami wsi, stworzyła jednak podstawy dla dalszego rozwoju naszego rolnictwa, opartego na indywidualnej własności chłopskiej i rozpoczęła od podstaw proces systematycznego rozładowywania bezrobocia wiejskiego.

Niesposób również nie docenić psychologicznego znaczenia reformy. Była ona doniosłym faktem politycznym. Związywała chłopów mocno z Polską ludową, polską przyszłości. Była koniecznością, choćby dlatego, że kraj, wyczerpany do ostateczności niszczącą wojną, zrujnowany, potrzebował wciągnięcia do pracy nad odbudową wszystkich bez wyjątku obywateli. Pozostawiając na uboczu wieś polską nie można było

Zmierzali do obalenia Polski Ludowej

(Ciąg dalszy z poprzedniej strony)

i niepożornie pracujący Strzałkowski nastawiony jest wyłącznie na walkę z okupantem. Ale delegatura rządu londyńskiego obserwująca jego pracę, jak również Karczmarczyk i Muzyczka, starzy fachowcy od defensywy, uważają za konieczne przestawić jego pracę na inne tory. Strzałkowski otrzymuje rozkaz zaniechania dotychczasowej pracy przeciwko Niemcom i zastawienia działalności całego aparatu na rozpracowanie ruchów lewicowych, ruchów polskiej demokracji. Strzałkowski w oparciu o doświadczenie okupacji prowadzi wywiad przeciwko Państwu Polskiemu, rozpracowuje poszczególne jego organy.

Pozostają ostatni, lecz niemniej ważni w kłocie „Izby Kontroli” panowie z PSL-u. Nie chodzi tu — wywodzi oskarżyciel — o jakieś przypadkowe spotkania znajomków i przypadkowe kontakty: panowie z kierownictwa PSL-u dostawali stale i ciągle materiały szpiegowskie z „Izby Kontroli” — i to decyduje.

Wojsko polskie jest nietykalne!

Przyjęte jest w każdym narodzie, że wojsko stanowi tabu. Żaden naród nie będzie tolerował szpiegowskiej roboty w wojsku, nie pozwoli rozbić swojej armii. I dlatego prokurator oświadcza kategorycznie: kto odważy się naruszyć tajemnicę wojskową, kto odważy się naruszyć sprawność wojskową, ten za to głową zapłaci.

„Wyście panowie z WiN-u i PSL-u to tabu naruszyli. Wyście naruszyli jedną z największych świętości narodu — mówi prokurator”.

Kreśląc osiągnięcia Polski Ludowej mówca zapytuje, co oskarżeni potrafili temu przeciw-

Gedula giełdy zbożowo-towarowej w Poznaniu

z dnia 5 września 1947 r.

Ceny rozumieją się za towar zdrowy, suchy, przeciętnej jakości handlowej za 100 kg w handlu hurtowym, franko wagon st. załad. w woj. poz.:
Pszemica 3200—3500; żyto 2100—2300; jęczmień 2100—2300; owies 2000—2200; mąka pszena 80% bez op. 5000—5300; mąka żytnia 90% bez op. 2600—2800; otręby pszenne 1900—2000; otręby żytnie 1750—1850; kasza jęczmienna 65% 3200—3500; groch 4400—4800; rzepak ozimy 9000—10 000; rzepak jary 8000—9000; rzepak jary 7000—8000; siemię lniane 14 000—14 500; linianka 8500—9000; gorczyca 9500—10 000; makuchy lniane w taflach 3600—3700; makuchy rzepakowe w taflach 2500—2600; śrut lniany 3400—3600; śrut rzepakowy 2300—2400; słoma żytnia prasowana 500—550; siano zwykłe prasowane 600—675; siano nadnoteckie prasowane 700—750. Tendencja: spokojna.

Hurt Hurt
Plaszcze dams'ie
na sezon jesienno-zimowy poleca
Wytwórnica konfekcji damskiej
Fr. JACEK i SYN
Poznań, ul. Gołębia 5 I. pfr. — Telefon 29-74

„Rolnik Polski”

Powojenna wieś polska dotychczas nie miała gazety uwzględniającej w całej pełni jej potrzeby i życzenia w tym zakresie. Nie wszyscy mieszkańcy wsi mogą sobie pozwolić na prenumerowanie dziennika, nie wszystkim wystarcza tygodnik. Dlatego przed wojną największą poczytnością na wsi cieszyły się pisma wychodzące dwa lub trzy razy w tygodniu. Toteż niewątpliwie więc przyjmiemy z zadowoleniem nowe czasopismo „Czytelnika” dla niej przeznaczone: „Rolnik Polski”. Wzorowany na przedwojennych tego typu pismach będzie on wychodził trzy razy w tygodniu. Redaguje go Komitet redakcyjny z Antonim Olchą i Stanisławem Prószyńskim na czele.

Pierwszy numer (okazowy) „Rolnika Polskiego” przynosi szereg artykułów interesujących wieś, bogaty dział informacji i porad oraz liczne ilustracje. Bratniemu organowi informacyjnemu tak szczęśliwie wypełniającemu dotychczas istniejącą lukę życzymy pomyślnego rozwoju.

SZTANDARY
Chorągwie - Paramenta kościelne
wykonuje jedyna fachowa na miejsku firma
p4962 **JÓZEF ŁOWIŃSKI**
Poznań, Garbary 20 Tel. 39-05
Dojazd tramwajem z Dworca Gł. do St. Rynku
oraz 5 i 8 do Garbar Liczne uznania za pracę

marzyć o podniesieniu na wyższy poziom naszego życia zarówno gospodarczego, jak i kulturalnego. Reforma rolna niosła za sobą awans społeczny polskiego chłopstwa, zrywała ostatecznie i nieodwołalnie z okresem jego krzywdy i ucisku.

Z jakiegokolwiek strony spojrzymy na ten doniosły, zasadniczy czyn polskiej, bezkrawej rewolucji, stwierdzić musimy bezstronnie, że dla naszej przyszłości ma on dodatnie, przełomowe znaczenie. I dlatego wieś polska, a wraz z nią cały kraj świętować będzie uroczystości dzień 6 września — trzecią rocznicę ukazania się dekretu o reformie rolnej.

St. Kn.

stać. Przecistawiali oni swą wiarę w trzecią wojnę, w obce mocarstwa i w obcą interwencję. Przecistawiali dobrodziejstwa bomb atomowej. Przecistawiali bandy, prowokację i robotę szpiegowską.

Tacy jak Mierzwa i Karczmarczyk chcieli z Polski zrobić Grecję. Pisali o konieczności zbrojnej interwencji w Polsce, albo tak jak Mikolajczyk w gabinetach swych zebrali o tę pomoc.

Szpiegów z ławy oskarżonych byli płatni. I nie uratuje ich to, że myśleli w ten czy w inny sposób o pochodzeniu przyjmowanych pieniędzy. Taka jest prawda, o ich szpiegostwie.

Na usługach obcego ambasadora

A jakże wygląda sprawa ich propagandy? Naród chce spokoju. Od bratobójczych walk odwraca się. Dlatego wróg wzmacnia inne formy walki: inepirację propagandę i prowokację.

Przechodząc do roli Polskiego Stron. Ludowego w procesie prokurator charakteryzuje historię PSL-u sięga do lat przedwojennych i twierdzi, że faszyzacja życia w Polsce można było obalić — pod warunkiem jednoci działania robotnika i chłopstwa. Panowie dzisiejsi z PSL-u do tego nie dopuścili.

Następnie prokurator przechodzi do sprawy „memoriału do ONZ”.

Jak wynika z zeznań św. Kwiecińskiego — na rozkaz obcego ambasadora przerobiono ten dokument, gdyż za mało zawierał jeszcze kalumni na Polskę. I taki dokument przedstawili obcom mocarstwom ludzie, którzy mają cześć uważać się za Polaków!

W dalszym ciągu oskarżyciel publicznie charakteryzuje wszystkich oskarżonych po kolei.

W końcu swego przemówienia prokurator reasumuje:

Wielkoduszość — to nie słabość

— Tak wygląda spisek, na czele którego stał Niepokółczycki, a który przy pomocy szpiegostwa, terroru i propagandy zmierzał do obalenia ustroju Państwa Polskiego. Ponad wszelką wątpliwość jest, że zbieranie tych materiałów szpiegowskich dokonywane było w zamiarze działania na szkodę demokratycznego Państwa Polskiego.

W ostatnim ustępie przemówienia oskarżyciel przechodzi do kwestii kary. Podkreśla wielkoduszość demokratycznego Państwa Polskiego, wobec tych, którzy rzucają mu kłody pod nogi. Ludzie z ławy oskarżonych wielkoduszość narodu komentowali jako słabość. Należy pamiętać o tym do czego dążyli ci ludzie. Należy pamiętać o robotniku i chłopie polskim, na którego szkodę działano — i wreszcie o tym, że wyrok w tej sprawie powinien być wyrokiem Narodu Polskiego, który nie chce, by sztandar ze swastyką powiewał nad wieżami Krakowa.

Prokurator żąda: dla Niepokółczyckiego, Strzałkowskiego, Ralskiego, Kota, Tumonowicza, Langnera, Karczmarczyka, Ostafina, Buczka i Kowalskiego kary śmierci. Dla Muencha dożywotniego więzienia. Dla Mierzwy, Ralskiego Stefana i Wilczyńskiego — pozbawienia wolności na lat 15. Dla Starmacha Karola — 10 lat. Dla Kabata — 8 lat i wreszcie dla Kuncego Jerzego — 5 lat.

Wiadomości sportowe

Sezon piłkarsko-teatralny rozpoczął się

A więc rozpoczął się sezon, w którym aktorzy i dziennikarze zabłysnąć będą chcieli swą formą. Jedni, to jest dziennikarze — mają za sobą okres ogórków i pełni nabytych sił dążą do uzyskania jak najlepszej formy. Aktorzy natomiast wrapują się codziennie na scenach naszych teatrów i ich forma nie pozostawia do życzenia.

W tej chwili na obozie treningowym kształtuje się skład obu drużyn: p. Oksza (Teatr Nowy) i p. Tadeusz Paczkowski (Polska Zachodnia) jako kapitanowie drużyn, bacznie śledzą postępy swoich drużyn.

14 bm. o godz. 11 przed poł. na boisku „Warty” zapadnie ostateczna decyzja: kto lepszy, artyści teatrów, czy dziennikarze. Na to pytanie odpowie 20 tysięcy obecnej na boisku w tym dniu publiczności.

Z pierwszych wieści, jakie nas dochodzą, dowiadujemy się, że u naszych przeciwników występują takie nazwiska jak:

Szczerbowski, Laurentowski, Dzwonkowski, Oksza, Jakubowski, Bratkiewicz, Dytrych i inni. Prasa zapowiada udział Tadeusza Paczkowskiego, Jana Zagierskiego, Oktawiana Misiurewicza, Józefa Szulczyńskiego, Jana Cieślaka, Ed. Olachowskiego, Lecha Susickiego, Tadeusza Powidzkiego, St. Kuntza, Markuszewskiego, Zbigniewa Rossmanna, Rejewskiego i w rezerwie innych nieco słabszych.

Kalendarzyk imprez sportowych

Sobota, 6 bm.
Godz. 17 — Dąb II — San II mecz piłki nożnej o mistrzostwo kl. B. POZPN na boisku przy Stadionie Miejskim.

Godz. 19.30 — Stella (Gniezno) — Warta, mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo Okręgu w hali montażowej Poczтового Urzędu Przewozowego przy ul. Pałacowej.

Niedziela, 7 bm.
Godz. 11 — KKS „Czuwaj” (Przemyśl) — Warta, mecz piłki nożnej o wejście do ekstraklasy państwowej na boisku Warty przy ul. Rolnej.
— GKS (Gniezno) — Lechia. Zawody hokejowe o drużynowe mistrzostwo Polski na boisku przy Stadionie Miejskim.
— KKS Polonia (Leszno) — Dąb o mistrzostwo kl. A POZPN na boisku KKS w Dębce.

Ministerstwo Obrony Narodowej Na odbudowę Warszawy

WARSZAWA (PAP)

Podjętą inicjatywę Prezydenta Rzeczypospolitej Ob. Bolesława Bieruta, Ministerstwo Obrony Narodowej przyłącza się do listy dobrowolnych ofiar na rzecz odbudowy Warszawy.

Minister Obrony Narodowej, Marszałek Polski Michał Żymierski, wpłacił 50 tysięcy złotych.

I Wiceminister Gen. Dyw. Marian Sychalski — 25 tysięcy złotych.

III Wiceminister Gen. Bryg. Piotr Jaroszewicz — 25 tysięcy złotych.

Szef Sztabu Generalnego Generala Broni Władysław Korczyński — 25 tysięcy złotych.

Socjaliści włoscy u Prezydenta R. P.

WARSZAWA (PAP)

Prezydent Rzeczypospolitej przyjął w dniu dzisiejszym w Belwederze bawiących w Polsce — przewodniczącego włoskiej partii socjalistycznej p. Nenni oraz sekretarza generalnego partii p. Basso. Gościom włoskim towarzyszył przewodniczący wydziału zagranicznego C. K. W. PPS — poseł Stanisław Dobrowolski.

Związek Zaw. Dziennikarzy R.P.

potępia zaślepionych członków

k którzy prowadzili

konszachty z podziemiem

WARSZAWA (PAP)

Wydział Wykonawczy Związku Zawodowego Dziennikarzy R. P. na posiedzeniu w dniu 4 bm. przyjął jednomyślnie następującą uchwałę:

„Ostatnie procesy w Warszawie i Krakowie stwierdziły udział dziennikarzy, członków naszego Związku, w organizacjach podziemnych splamionych krwią bratobójczą i wysługiwaniem się obcym wywiadowi. Niektórzy z nich skazani zostali przez Sąd Rzeczypospolitej na długoterminowe więzienie, niektórzy oczekują procesów lub wyroków. Dziennikarstwo polskie które od pierwszej chwili wyzwolenia opowiedziało się za nową Demokratyczną Polską i wszystkie swoje siły oddało budowie nowej wolnej prasy polskiej, zdecydowanie odgradza się od ludzi, którzy zaślepieni nienawiścią nie zawahali się przed konszachciami z podziemiem i współpracą z obcym wywiadem.

Wydział Wykonawczy Związku Dziennikarzy R. P. z najwyższym żalem i oburzeniem stwierdza taką występę działalność wspomnianych jednostek i wyraża niezłomne przekonanie, że całe demokratyczne dziennikarstwo polskie solidaryzuje się z tym oświadczeniem.”

I KURSY KOSMETYKI I MASAŻU LECZNICZEGO HANNY MICEWICZ

Zawodowe szkolenie kobiet w zakresie pielęgnacji skóry, włosów, rąk i nóg oraz masażu leczniczego.

Czas trwania nauki — 4 miesiące.

Początek kursu 6 października. Ilość miejsc ograniczona.

Zapisy przyjmuje i informacji udziela — codziennie — Sekretariat Kursów Kosmetycznych

Poznań, Działalności 7 m. 7. Tel. 88-31, w godz. 16-18.

36614

36614

NA ZIEMI WIELKOPOLSKIEJ

Serdeczne nici z wojskiem

zawiązał powiat wągrowiecki przy okazji dożynek

— WĄGROWIEC. Z inicjatywy tutejszego starosty powiatowego p. Rogowskiego odbyły się w Wągrowcu w niedzielę, dnia 31 sierpnia dożynki powiatowe, na które złożyły się tradycyjne przysięgi, inscenizacje i tańce ludowe. W popisach udział wzięły zespoły młodzieży z gmin Wągrowiec-Południe, Wągrowiec-Północ, Skoki, Damasławek, Mieścisko i Gołańcz oraz organizacje ZWM i „Wici”. Na uwagę zasługuje tańiec ludowy „Kujawiak” wykonany przez zespół ZWM.

Symboliczne wieńce dożynkowe wręczono przedstawicielowi Wojewody Poznańskiego p. nacz. Szczepańskiemu, p. staroście Rogowskiemu, przewodniczącemu Powiatowej Rady Narodowej p. dr. Bajerleinowi, inspektorowi okręgowemu Państw. Nieruchomości Ziemiskich p. Radomskiemu, prezesowi Samopomocy Chłopskiej p. Graczykowi, przedstawicieli ZWM p. Mie-

rzyńskiej, przedstawicielowi „Wici” p. Wachowiakowi oraz insp. roln. p. Czabańskiemu.

Okolicznościowe przemówienie wygłosił: p. nacz. Szczepański, p. starosta Rogowski, poseł na Sejm p. Piotrowski i członek Wojewódzkiego Komitetu PPR p. Sneider.

Powiat wągrowiecki nie myślał tylko o radości plonowania, ale zacieśnił przy tej okazji węzły serdecznej przyjaźni z Wojskiem Polskim. Podczas dożynek przewodniczący Pow. Rady Narodowej p. dr. Bajerlein wręczył przedstawicielowi wojska mjr. Czerniewskiemu i kpt. Sokolskiemu piękny radioodbiornik jako dar społeczeństwa powiatu wągrowieckiego dla dowódcy O. W., a z okazji imienin dowódcy pułku zamiat zżył czek na 40.000 zł z przeznaczeniem dla wdów i sierot po poległych oficerach i żołnierzach. (wł)

Sprawa Szpitala Miejskiego w Krotoszynie wyjaśniona

Przed Sądem w Krotoszynie toczyła się ostatnio rozprawa przeciwko Ludwikowi Grzesiakowi, Antoniemu Szlachcie i Franciszce Grunkowej o rozsiewanie fałszywych wiadomości na niekorzyść Szpitala Miejskiego w Krotoszynie oraz jego dyrektora dr. Wład. Bolewskiego i obsługi. Sprawa miała następujący przebieg: w początku bieżącego roku zmarła w Szpitalu Miejskim w Krotoszynie przy porodzie śp. z Szlachtów Wojciechowska. Oskarżeni publicznie twierdzili, że stało się to na skutek zaniedbania ze strony lekarzy i obsługi szpitalnej oraz że wypadków takich na przestrzeni krótkiego czasu było więcej.

Jak wynika z ksiąg szpitalnych oraz zeznań świadków był to drugi wypadek śmiertelny na przestrzeni dwu lat na trzysta dokonanych w

szpitalu porodów i nie był spowodowany przez lekarzy ani obsługę.

Oskarżony Grzesiak Ludwik skazany został wyrokiem Sądu na karę 5 miesięcy aresztu bez zawieszenia oraz 5.000 zł grzywny, reszta oskarżonych na 5 miesięcy aresztu z zawieszeniem oraz po 20.000 zł grzywny każdy. Koszt procesu ponoszą oskarżeni.

Proces ze względu na to, że chodziło o wyjaśnienie sprawy tak ważnej jak stosunki panujące w Szpitalu Miejskim, który jest jedynym szpitalem na Krotoszynie i okolicę wzbudził duże zainteresowanie społeczeństwa. Oskarżał wiceprokurator Henrykowski z Ostrowa, bronił oskarżonych dr. Nowosielski z Poznania oraz mec. Włoch z Ostrowa.

Uniwersytet Powszechny w Koninie

Na odbytym zebraniu przedstawicieli organizacji społecznych i politycznych w Koninie postanowiono w najbliższym czasie zorganizować uniwersytet powszechny. Program nauki przewiduje uruchomienie wydziałów: matematyczno-przyrodniczego, geograficzno-fizycznego, humanistycznego oraz językowego. (lc)

Nieuczciwy sołtys skazany na 6 lat więzienia

Niedawno donosiliśmy o aresztowaniu St. Wysockiego, sołtysa gromady Markowej powiatu średzkiego, który dopuścił się nadużyć podatkowych sięgających kwoty 363.584 złotych. Wysocki pobrał wspomnianą sumę od rolników na podatek gruntowy, jednak nie wpłacił jej do kasy gminnej. W czasie przeprowadzonej w Wysockiego rewizji znaleziono wówczas zainkasowaną kwotę tylko 7.210 złotych.

W dniu 2 brn zasiadł Wysocki na ławie oskarżonych Sądu Doraźnego w Poznaniu.

W czasie rozprawy oskarżony przyznał się do defraudacji pieniędzy.

Oskarżony przywłaszczył sobie ponadto sumę około 19.000 zł, które przeznaczone były na rzecz powozian.

Sąd skazał nieuczciwego sołtysa na karę 6 lat więzienia oraz utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na przeciąg 5 lat. (lc)

SZTANDARY
Chorągwie, paramenta kościelne wykonuje fachowo i solidnie. Pracownia haftów artystycznych
IRENA SZALOWA
Poznań, ul. Skarbowa nr 23
Tel. 12-54 p. 4903

Wycieczka w Tatry

Z okazji „Dni Zakopanego” organizuje „Orbis” specjalną wycieczkę w terminie od 13 do 21 września br. do Zakopanego. W okresie tym przewidziano szereg imprez i atrakcji regionalnych. Liczba uczestników ograniczona. Zapisy do 10 bm. „Orbis” pl. Wolności 3. 36595

Dożynki w Garzynie i Górznie

Okręg poznański Związku b. Więźniów Politycznych dzierżawi w powiecie leszczyńskim dwa majątki państwowe: Garzyn i Górzno, obejmujące 900 hektarów uprawnej ziemi. Majątkami administrują pp. Domagała i Kulczak.

Z okazji dożynek w obu majątkach mieliśmy możność stwierdzić jak piękne rezultaty daje harmonijna współpraca fachowego kierownictwa z pracownikami robotniczymi: dobrze uprawiona ziemia dała obfite plony, wzorowo stajnie, obory i chlewy pełne koni, bydła i trzody. Robotnicy zadowoleni, bo stosunek administracji do nich jest właściwy, a Związek b. W. Pol. niejednemu pomógł w ciężkiej chwili. Toteż witano przybyłych na dożynki reprezentantów Związku i jego gości niezwykle serdecznie chlebem i solą, ciepłym słowem i pieśniami.

W Garzynie w roli gospodarza wystąpił prezes okręgu prof. Zalachowski, w Górznie wiceprezes okręgu, poseł Izbydelegacji, sekretarz wojewódzki PPR. Prócz nich piękne wieńce otrzymali pp.

przedstawiciel Wojewody Poznańskiego i Prezydium W. R. N. mgr Tkaczyk, starosta Roszkiewicz, reprezentujący zarazem Stronnictwo Ludowe, przewodniczący M. R. N. Poznania — Kowalewski, przedstawiciel PPS Turski, przedstawiciel Stronnictwa Pracy — Zimny, redaktor naczelnym „Głosu Wielkopolskiego” — Zagierski, redaktor „Woli Ludu” — Walden, przedstawiciel Urz. Ziemińskiego Butkiewicz, przedst. Zw. Powst. — Mazurek, ks. proboszcz Babski z Świerczyna, przedstawiciele władz Związku b. W. Pol. — Wittek, Lemke, Sobolewski, Zieliński, Martin i Janowski oraz administratorzy majątków. Na przemówienie prezesa Zalachowskiego i posła Izbydelegacji odpowiedział w imieniu załogi robotniczej p. Woźny, po czym i w Górznie jak już poprzednio w Garzynie orkiestra wiejska zagrała do tańca.

W poczuciu dobrze spełnionego obowiązku bawiono się w obu majątkach jak przystało na dożynkach — obocho i długo.



Adres redakcji i administracji: ul. Kościelna 9, tel. 753.

Kino Słońce — „Pięciu zuchów”.

Dyżury lekarzy i aptek: nocny 6 bm. dr Sztuba, ul. Wolności 28, nocny 7 bm. dr Szewczyk, ul. Kaliska 26. Do 8 bm. Apteka pod Aniołem.

— Zebranie plenarne OM TUR. W sobotę, dnia 6 bm. o godz. 18 odbędzie się w świetlicy OM TUR przy ul. Kolejowej 24 zebranie plenarne tejże organizacji.

— Dotyczy odbioru miału: Starostwo Powiatowe przedłużyło ważność asygnaat wystawionych w miesiącu czerwcu 1947 na miały z grysikiem w wysokości po 1/2 tony na pracownika ze składnicy węglowej B. Podsadny, Ostrow, ul. Spokojna 3 do dnia 15. 9. 1947. Nieodebranie miału w powyższym terminie spowoduje jego przejęcie i wnoszone reklamacje nie będą uwzględniane.

— Dodatkowe szczepienia przeciwdurowe. Ponieważ nie wszyscy poddali się szczepieniu w terminach wyznaczonych, Starostwo Powiatowe zarządziło dodatkowe szczepienia na dni: 10, 11 i 12 września. W dniach tych winni stawić się do szczepienia ci wszyscy, którzy z jakichkolwiek powodów dotychczas tego nie uczynili. Szczepienia odbywać się będą w sali Teatru Miejskiego od godz. 9 do 12 i od 14 do 17. Zaznaczamy, że ktokolwiek nie uczyni zadość obowiązku szczepienia podlega karze do trzech miesięcy aresztu i grzywny 3.000 zł, o ile inne przepisy prawne nie przewidują surowszych kar.

NAGŁY ZGON

W ubiegłą sobotę zmarł nagle na dworcu w Ostrowie śp. Edmund Kaplicki. Zmarły przedwcześnie, bo w sile wieku był długoletnim kasjerem firmy Kwiecień-Potocki w Ostrowie. Śmierć zastała go na dworcu w momencie oczekiwania nadejścia wieczornego pociągu. (si)

— Pogrzeb zasłużonego obywatela. We wtorek odbył się pogrzeb znanego obywatela m. Ostrowa mistrza stolarskiego śp. Ignacego Szuberta, który zmarł w wieku lat 58. Pogrzeb odbył się przy licznej udziale społeczeństwa. Kondukt pogrzebowy prowadził ks. kanonik Piotra w asyście ks. Bartosiaka. (si)

— Chleb na kartki. We wrześniu otrzymamy na kartki zaopatrzenia następujące ilości chleba: kat. I — 8,5 kg, kat. II — 6,5 kg, kat. III — 5 kg, kat. IR — 4 kg, kat. IIR — 4 kg, dod. „C

P. K. S.

Poznański Oddział Państwowej Komunikacji Samochodowej posiada 10 pociągów i to: Gnieźno, Rawicz, Ostrow Wlkp., Poznań, Turek, Zielona Góra, Szczecin, Koszalin, Inowrocław i Łobez, rozrzuconych na terenie Wielkopolski, które obsługują poszczególne linie pasażerskie. Ponadto prowadzą własne warsztaty, wykonujące remonty i odbudowujące pozostawione wraki. Największą bolączką PKS-u to brak pomieszczenia dla kursujących wozów. Każdy z mieszkańców okolic ulicy Gasiorowskich widział w niejedną noc stojące autobusy na ulicy, a zimą w czasie ogromnych mrozów, było to już niemal tragiczne. Wozy stojące na podwórzu PKS na ulicy Gasiorowskich tak, że kierowcy musieli dokonywać nielada wyczynów, aby móc na oznaczony czas wyruszyć. Dziś jest już odrobinę lepiej. Duża hala odremontowana wielkim wysiłkiem robotnika i kierownictwa, przy ulicy Przemysłowej jest najwyższym dorobkiem PKS-u, ale jest jednak za szczupła i choć znajduje tam pomieszczenia większą część sprzętu, to jeszcze przy dużej ilości pojazdów jest wszystko za mało.

A któż nie pamięta gruzów dworca autobusowego przy placu Drwskiego? Dziś stoi tam śliczny budynek dworca i nie ma obawy, by pasażerowie marzli zimą, czy mokli na deszczu.

Podkreślić należy, że mimo tych trudności, na które napotyka kierownictwo Oddziału i obsługa, autobusy kursują z wielką punktualnością.

Cheć zilustrować rozwój Oddziału, jeszcze kilka liczb bez przemęczania czytelnika. W styczniu br. Oddział poznański miał czynnych 45 linii pasażerskich, na których przejeżdżało 8550 km i przewieziono 85 612 pasażerów. W lipcu br. Oddział obsługiwał 80 linii, a autobusy przejeżdżały dziennie 15 500 km, przy czym przewieziono 137 226 pasażerów.

Liczyby te dają obraz rozwoju Oddziału i ogromu pracy, który wkłada nie tylko kierownictwo, ale każdy pracownik, aby osiągnąć zamierzony cel.

Bieżący rok jest rokiem przełomowym. Zerwano z dotychczasową gospodarką techniczną przeszliśmy na gospodarkę planową, rozbudowując zaplecze techniczne.

W celu umożliwienia egzystencji pojazdów zorganizował PKS własne warsztaty przy ulicy Jakuba Wujka.

W warsztatach tętni życie, wychodzą stamtąd gotowe do drogi piękne, odremontowane autobusy. Warsztaty posiadają następujące działy: montownia, silnikownia, lakiernia, kuźnia, spawalnia, akumulatornia, budowa karoserii tapiceria i inne.

Pomimo dużych trudności technicznych oraz braku właściwego zaopatrzenia w części, surowce itd. PKS w Poznaniu nie tylko utrzymuje komunikację na jednym poziomie, ale podnosi ilość linii komunikacyjnych.

4 kg. Na kartki Min. Kom. kat. I pracowników 8,5 kg, kat. IR — 4 kg. Posiadacze kartek kat. RCA chleba nie otrzymają, bowiem zostaną centralnie przez Urząd Wojewódzki zaopatrzeni w mąkę.

— Ceny ustalone przez Komisję Cennikową obowiązujące od dnia 1 września aż do odwołania mąka żytnia 90% — 37 zł/kg, mąka pszenna 80% — 70 zł/kg, kasza perlowa gat. I. — 56 zł/kg, kasza łamana — 49 zł/kg, pęczak — 45 zł/kg, chleb żytni 90% — 31 zł/kg, chleb pszenny 80% — 65 zł/kg, bułki 50 g z mąki 80% — 4 zł sztuka. Mięso: wołowina: kat. I. pieczeniowe — 190 zł/kg, kat. II. rosolowe 170 zł/kg; wieprzowe: kotlet 240 zł/kg, boczek świeży 230 zł/kg, boczek wędzony 290 zł/kg, karkówka 240 zł/kg, łopatką 230 zł/kg, żeberka 170 zł/kg, poledwica wędzona 400 zł/kg, szynka surowa 330 zł/kg, szynka surowa krojona 360 zł/kg, szynka gotowana 330 zł/kg, szynka gotowana krojona 380 zł/kg, noga gruba 170 zł/kg, słonina świeża 280 zł/kg, słonina wędzona 300 zł/kg, smalec 370 zł/kg, skopowina 160 zł/kg, cielęcina z kością 160 zł/kg, cielęcina bez kości 240 zł/kg, masło mleczarskie 450 zł/kg, masło osekowe 390 zł/kg; wędliny: kiełbasa popularna 280 zł/kg, kiełbasa zwyczajna parzona 340 zł/kg, kiełbasa serdelowa-parowa 290 zł/kg, kiełbasa krakowska-królewiecka 340 zł/kg, metka 360 zł/kg, parówki 340 zł/kg, wątrobianka gat. I. 260 zł/kg, gat. II. 190 zł/kg, salceson 270 zł/kg, gólowina 270 zł/kg, mortadela 330 zł/kg, kaszanka 50 zł/kg, bulzanka 70 zł/kg, łój topiony 400 zł/kg.

Oto POZNAN
Notatnik red. NIETUTEJSZEGO

Bravo „Gastronomia”!

„Dużo się piszczy na knajpy. Przeważnie słusznie. Ze rozpiętą i w ogóle. Ale pomyślcie: co i gdzie jadaby człowiek samotny, pracujący w przedsiębiorstwie, które nie prowadzi stołówki? Bo w każdej restauracji można dziś dostać tzw. obiad urzędowy za 72 złote. Obiady te cieszą się ogromną frekwencją. Z początku dziwiłem się — jak przy dzisiejszych cenach można zrobić obiad z dwóch dań za 72 złote? Ale spróbowałem takich „obiadów” w różnych jadłodajniach przystępnie się dziwić. Z tym większą przyjemnością muszę podkreślić fakt, że jest w Poznaniu solidny zakład gastronomiczny, który potrafi za tę cenę dać dobry i smaczny obiad, będący prawdziwym dobrodziejstwem dla ludzi pracy. Mam na myśli pewien zakład przy ulicy Focha. Gdybyście tam byli onegdaj jedli, byłoby „w ramach” urzędowego obiadu — płacone kurcze. Bez blagi!

Firma „Wilhelm Drönschek”

Kiedy się tak chodzi po Poznaniu po prostu zapomina się, że to miasto, dyszące dziś krzątką i jurną polskością, było kiedyś w zasięgu prusactwa, które usiłowało uczynić zeń centrum wschodniej niemieczyny. Ale niejedną ślad — nie wiadomo po co — został po dziś dzień. Rozzejrzyjcie się uważnie na ulicy po sztydach. Na niektórych ciagle jeszcze tkwią nazwiska słowiańskie o brzmieniu zniekształconym przez Niemców. Oto sklep pani „Golompka”, pana „Tomaschek”, braci „Jellonek”. Skąd — pytamy się — ten petyzm dla germanizacji nalczości? Przecież wiadomo powszechnie, że władze idą na rękę wszystkim, którzy chcą się „odniemieczyć” i zmienia nazwiska, a właściwie w tym wypadku — oczyszczenie nazwiska, nie przedstawia dziś żadnej trudności. Dlaczego firma „Wilhelm Drönschek” nie chce wrócić do nazwy „Władysław Drązek”?

Z tym trzeba ostrożnie! Tracicie się obawiam, aby z takich „Drönschków” w przyszłości kiedyś nie wykuła się czasem nowa odmiana Adelwasserpoklanki...

Kto, kto mówi?

Trrr... trrr... Telefon. Ki dlabet? — myślicie gnieźnie. Ale dzwonek nie ustaje: trrr... trrr... — Proszę — mówcie wreszcie, by dowiedzieć się, kto to taki. A wtedy słyszycie w słuchawce energiczne i natężone w tak niespodziewanie bezcelne pytanie: Kto mówi? Zatyka was ze zdumienia a śmielek po-
wstaje jeszcze donośniej: Kto mówi? może więc należało by wreszcie wyjaśnić wszem i wobec, iż bilet wizytowy obowiązujący jest przedstawicielem nie ten kto siedzi w domu ale ten kto przychodzi z wizytą. Prawda!

Uwaga Leszno!

Czytelników naszych w Lesznie i okolicy zawiadamiamy, że w jutrzejszym numerze „Głosu” ukaże się specjalny reportaż z wy-tawy gospodarczej i malarskiej, tudzież bota-kronika i wiadomości bieżące.

Punkty sprzedaży zaopatrzone będą w lateczną ilość egzemplarzy „Głosu”.

JAN DĄB-KOCIOL

min. rolnictwa i ref. rolnych

Trzy lata reformy rolnej w cyfrach

Parcelacja jest zaledwie wstępem do racjonalnej gruntownej przebudowy ustroju rolnego w Polsce. Ma ona w konsekwencji doprowadzić do takiej struktury rolnej, w której typem gospodarstwa rolnego będzie samodzielne, zdrowe i opłacalne, indywidualna własność chłopów stanowiące gospodarstwo rolne.

Nasza obecna gospodarka rolna — prymitywna, oparta niemal wyłącznie na pracy rąk i mięśni, jednostronna, niemechanizowana, przy ogromnym nakładzie sił fizycznych i czasu daje nikłe rezultaty. Nie jest to winą chłopów, ale warstwy przez długie lata panującej, która nie chciała dopuścić chłopów do postępu.

Obecnie rząd stara się usunąć zaniedbania i braki, w zależności od technicznych i materialnych możliwości. Podstawą będzie zawsze przebudowa ustroju rolnego. A nie tylko w sensie zmiany struktury rolnej, lecz również przez elektryfikację wsi (w roku bieżącym zelektryfikowaliśmy więcej, aniżeli w całym okresie dwudziestoletniej naszej niepodległości przez komasację gruntów, meliorację, odbudowę zniszczonych gospodarstw itd.

Również i mechanizacja rolnictwa jest jednym z najważniejszych środków, wiodących do postępu. Dajemy do niej przez budowę i rozbudowę fabryk traktorów i maszyn rolniczych, a na razie również przez sprowadzanie traktorów i maszyn rolniczych z zagranicy.

Przez rozbudowę przemysłu — do postępu w rolnictwie

Zasadniczym warunkiem postępu rolnictwa, jego opłacalności, jego mechanizacji jest prowadzona obecnie intensywnie odbudowa i rozbudowa przemysłu w Polsce. Bez przemysłu nie moglibyśmy zwiększyć produkcji nawozów sztucznych, wyrobić traktorów i maszyn rolniczych, nie moglibyśmy myśleć o elektryfikacji wsi, o mechanizacji rolnictwa, o konieczności melioracji, wymagającej przecież maszyn, a zatem nie moglibyśmy osiągnąć postępu, który jedynie usunąć może zaniedbania i braki naszego rolnictwa.

Istnieje również ważny, z punktu widzenia gospodarki i interesu rolników projekt popierania (przez odpowiednią politykę cen i zawierania umów z rolnikami) uprawy tych roślin, które są szczególnie potrzebne naszemu przemysłowi, a które sprowadzamy z zagranicy, jak len, nasiona oleiste, tytoń itp.

Dla należytego wyzyskania warunków naturalnych gleby, a przez to podniesienia dochodowości gospodarstw, jest w opracowaniu projekt rejonizacji produkcji rolnej i rozbudowy odpowiednich do danego rejonu zakładów przetwórczych i przemysłu rolnego.

Nie małą również rolę dla opłacalności i wykorzystania produkcji rolnej powinna odegrać

i plany na przyszłość

Wydanie dekretu z dnia 6 września 1944 r. o reformie rolnej, którego trzecią rocznicę obchodzimy w dniu dzisiejszym — było najbardziej doniosłym, zwrotnym momentem w dziejach chłopów polskiego.

Dotychczasowe wyniki reformy przedstawiają się następująco:

Na ziemiach dawnych chłopów otrzymali ogółem 2 100 000 ha ziemi, w tej liczbie z parcelacji własności obszarowej — 1 155 000 ha. Z gospodarstw poniemieckich — 800 000, poukraińskich — 140 000 ha. Na Ziemiach Odzyskanych osiedlono 340 000 rodzin na 3 590 000 ha, czyli razem rozdzielono pomiędzy chłopów ponad 5½ miliona hektarów.

Na ziemiach dawnych utworzono 150 000 gospodarstw dla służby folwarcznej i bezrolnej o ogólnym obszarze 755 000 ha. Na upelnorolenie małorolnych i średniorolnych zużyto 390 000 ha. Dla szkół rolniczych przeznaczono 30 000 ha. Ogółem 841 000 rodzin chłopskich otrzymało z reformy rolnej 5 600 000 ha ziemi.

Zapas ziemi, który może być jeszcze roz-

spółdzielczość, a zwłaszcza Zw. Samopomocy Chłopskiej i jego placówki.

Finansowanie przebudowy ustroju rolnego

Źródłem finansów dla przebudowy ustroju rolnego jest — obok budżetu państwa i sumy planie inwestycyjnym — Fundusz Ziemi, który czerpie swe dochody z opłat za nadaną z parcelacji ziemię, z czynszów dzierżawnych oraz z wszel-

kich dochodów, płynących z tytułu należności za ziemię i budynki, związane z gospodarką rolną. Dochody tego Funduszu, które w roku ubiegłym nie przekroczyły 70 milionów zł, znacznie się już zwiększyły i w roku bieżącym wynoszą ponad miliard złotych. Kwoty te w najbliższych latach wzrosną do sumy 50 miliardów złotych, i przeznaczane będą na kredytowanie akcji przebudowy ustroju rolnego. Z tych funduszy rolnicy np. województwa olsztyńskiego, otrzymają

obecnie kredyt na zakup krów w sumie 200 milionów zł.

Najważniejsze zadania rolnictwa

Obecnie najbardziej aktualna i najważniejsza jest sprawa żywienia kraju. Zmuszeni byliśmy jeszcze w tym roku sprowadzić z zagranicy ponad pół miliona ton zboża, płacąc za nie węgłem. W przyszłym roku musimy się wyżywić sami, bez pomocy zagranicy. Zdecyduje o tym siew jesienny. Musimy więc w jesieni zaościć i zasieć o 1 milion hektarów więcej, niż w roku ubiegłym, podwyższając areał zasiany w jesieni ubiegłego roku z 4 na 5 milionów hektarów.

Dlatego też do tego rocznego siewu jesiennego Rząd przywiązuje wielką uwagę. Pomoc Państwa na akcję siewną jest wielka. Kredyty na zakup ziarna i opłacenie orki traktorowej wynoszą ponad półtora miliarda złotych. Niezależnie od tego, duża pomoc udzielona została rolnikom w zbożu: życie, pszenicy i rzepaku ozimym. Aby jednak przy istniejących brakach siły pociągowej wykonać plan zasiewów, musi być zorganizowane obowiązkowe współdziałanie wszystkich chłopów, oparte na wzajemnej pomocy sąsiedzkiej. Dlatego też siewy jesiennie, a w szczególności walkę z odłogami uważam za najbardziej aktualne i najważniejsze w tej chwili zadanie. Pomoc zaś sąsiedzka rolników, posiadających żywą siłę pociagową — za najważniejszy obowiązek obywatelski rolnika wobec Państwa.

Prof. dr Józef Górski

Przebudowa wsi polskiej

W r. 1918 obejmowała Polska w spadku po zaborcach wielce opłakany stan w zakresie stosunków rolnych. Ludność wiejska znajdowała się wówczas w wysoce niekorzystnych warunkach materialnych, oświatowych i — poza Wielkopolską i częściowo Małopolską — nie miała ani wyrobienia, ani uświadczenia w sprawach ogólnie państwowych. Na wsi dominującą rolę odgrywały większe posiadłości rolne, oparte na pracownikach najemnych. W posiadaniu chłopskim znajdowała się zaledwie połowa użytków rolnych, pomijając 15%, które w całości należały do Państwa i większych posiadaczy. Stan gospodarstw, poza Ziemią Zachodnią, odznaczał się wielkim zacofaniem. Wydajność ziemi była małą, hodowla nieuporządkowana, gospodarstwa chłopieckie rozdrobnione i rozkawałkowane na skutek działów rodzinnych, stan budynków poważnie zaniedbany. Wśród szerokiego mas chłopieckiego, zwłaszcza w Małopolsce i w województwach centralnych, panował głód ziemi,

gdyż posiadane grunty nie były w stanie wyżywić rozrastających się rodzin i zmuszały ludność wiejską bądź to do emigracji na stałe, bądź też do emigracji sezonowej. Z powodu stosunkowo słabo rozwiniętego przemysłu odpływ do miast był wielce utrudniony i słaby.

Działacze społeczni, politycy chłopscy i ekonomiści zdawali sobie sprawę z ogromnego znaczenia polskiej wsi i starali się wytknąć drogi stopniowej naprawy panujących stosunków.

Już pierwszy sejm ustawodawczy wybrany w 1919 r., a złożony głównie z przedstawicieli ludności chłopieckiej i robotniczej, uchwalił ustawę o przymusowej parcelacji majątków państwowych, majątków martwej ręki, oraz majątków prywatnych, aby zaspokoić panujący wówczas głód ziemi. Uchwalona w 1920 r. ustawa nie doczekała się wykonania. Następny sejm, złożony już z elementów bardziej zachowawczych, uchwalił w dniu 28. 12. 1925 r. nową ustawę o wykonaniu reformy rolnej, wprowadzającą zasadę w pierwszym rzędzie parcelacji prywatnej, oraz w razie zastosowania parcelacji przymusowej, zasadę odszkodowania.

Parcelacja przeprowadzona na zasadzie ustawy z lat 1920 i 1925 sprawy przebudowy wsi nie załatwiła. W latach od 1919 do 1938 utworzono 153.600 gospodarstw samodzielnych, 503.000 parcel dodatkowych (upelnorolenie), 3.900 ośrodków i kolonij specjalnych oraz 73.600 innych parcel.

Praktyka parcelacyjna w tym okresie przyczyniła się w bardzo małym stopniu do uzdrowienia stosunków wiejskich. Właściciele majątków ustanawiali zbyt wysokie ceny i odsprzedawali małe parcele głównie chłopom zamożniejszym. Bezrolni ani służba folwarczna z takiej parcelacji korzyści nie odnieśli.

Komasację gruntów na ogół przeprowadzono, natomiast o ile idzie o meliorację, mającą na celu należyte odwodnienie czy nawodnienie gruntów celem podniesienia ich wydajności, to stwierdzić należy, iż w okresie międzywojennym zrobiono na tym odcinku bardzo mało. Do dziś mamy całe połacie kraju jak najbardziej wymagające przedsięwzięcia prac melioracyjnych. Łącząc się to z regulacją rzek i podniesieniem na wyższy poziom całej gospodarki wodnej w Polsce.

Sprawa oświaty ludności wiejskiej zarówno ogólnej jak i zawodowej nie jest rozstrzygnięta. Jest rzeczą wprost dziwną, że minimalna ilość synów chłopieckich, obejmujących po rodzicach gospodarstwa rolne, posiada jakieśkolwiek teoretyczne przygotowanie zawodowe. Należy stwierdzić, że chłop w Polsce nie dba o kierowanie swych dzieci do szkół rolniczych, które zarówno przed wojną jak i nawet obecnie tylko w małym stopniu są wykorzystywane. Przyczyną jest słysząc o tym, że utworzone po wojnie w dużej liczbie szkoły rolnicze świecą pustkami. Uważam, że jest to wynikiem niedostatecznej oświaty ogólnej na wsi. Szkoła powszechna, szkoła podstawowa nie była przed wojną i nie jest dotąd należycie na wsi zorganizowana. Gdy każde dziecko wiejskie otrzyma przeszkolenie w zakresie 8 klas szkoły powszechnej, niewątpliwie zdecydowanie o rozwoju szkolnictwa zawodowego i rolniczego.

W związku z przeludnieniem wsi, nierozwiązanym pozostał problem przygotowania ludności wiejskiej do zawodów nierolniczych, w szczególności do pracy w przemyśle i handlu. Zagadnienie to czeka na rozwiązanie w ramach planu przebudowy Polski w kraj przemysłowo-rolny.

Wielu działaczy społecznych widziało od dawna w ruchu spółdzielczym jedną z dróg, mających przyczynić się do podniesienia wsi polskiej. Idea spółdzielczości wiejskiej miała na celu zabezpieczenia chłopom korzy-

ścijszych warunków nabycia, towarów przemysłowych, oraz pozbycia ziemiopłodów. Rozwijając się też spółdzielczość na wsi samorządnie, osiągnąć już przed wojną rzetelne rezultaty w zakresie spółdzielczości kredytowej, rolniczo-handlowej, mleczarsko-jajczarskiej i spożywczej.

W wyniku drugiej wojny światowej Polska dąży do przekształcenia się w państwo nowoczesne o ustroju demokratyczno-ludowym. Nie dziw więc, że czynniki polityczne, które wzięły na swe barki budowę takiego właśnie państwa, musiały odnieść się do niezłałatwionej przed wojną sprawy wiejskiej w sposób znacznie radykalniejszy, aniżeli czyniły to rządy przed wojną. Program nowej Polski, sformułowany w Manifestie PKWN z 22. 7. 1944.

W ten sposób dokonana została rewolucyjna przemiana dotychczasowych warunków życia wiejskiego. Jeżeli zważymy, że do dyspozycji chłop polski postawiono wszystkie obszary rolne na terenie Ziemi Odzyskanych, łatwo zrozumieć, że spełniony został jeden z podstawowych warunków przebudowy wsi. Pozostający do dyspozycji chłopów zapas ziemi wystarczy na stworzenie nowoczesnego modelu wsi polskiej, opartego na samodzielnych gospodarstwach chłopieckich, stanowiących prywatną własność ich posiadaczy. Ustawodawca zagwarantował chłopu polskiemu indywidualną własność prywatną w odniesieniu do posiadanych gospodarstw. Jest to jedna z podstaw naszego ustroju państwowego, czyniąca załość charakterowi i intencjom polskiego chłopu.

Na skutek przejęcia przez Państwo i przeprowadzenia parcelacji zniknęła na wsi, względnie będzie mogła zniknąć ludność bezrolna oraz cała służba folwarczna, mająca jak dotąd największe trudności w korzystaniu z awansu społecznego. Duża część ludności wiejskiej przeszła do miast, znajdując tam ekonomiczne podstawy egzystencji.

Mimo tak radykalnych przemian, nie należy bynajmniej uważać, że sprawa podniesienia wsi została już załatwiona. Jest dla każdego rzeczą jasną, że sam przydział kawałka ziemi nie jest jeszcze stworzeniem samodzielnego warsztatu chłopieckiego. Wiele lat będziemy musieli jeszcze pracować nad tym, aby powstały nowe osiedla i pociągające życiem samodzielne warsztaty. Do stworzenia tych warunków przystąpić należy jak najwcześniej i to w sposób systematyczny, aby przy tworzeniu nowej wsi polskiej nie popełnić odwiecznych błędów, jakie widzimy w starych osiedlach.

Tak samo aktualnymi pozostały nadal te wszystkie zagadnienia, nad rozwiązaniem których bieżeliśmy się z mniejszym lub większym powodzeniem w międzywojennym dwudziestolecu. Do zagadnień tych należy dodać zagadnienie niepodzielności gospodarstw chłopieckich. Sprawa ta interesowała i socjologów i prawników, lecz wobec przedwojennych warunków i na wsi i w mieście, była praktycznie nie do wykonania. Dzisiaj zagwarantowanie pewnej egzystencji w stosunkach agrarnych jest całkowicie wykonalne i dlatego też ustawodawca mógłby przewidzieć ogólny zakaz dzielenia chłopieckich gospodarstw rolnych zarówno między spadkobierców jak i między osoby obce. Jak dotąd zakaz taki przewidują przepisy prawne jedynie w stosunku do tych działek, które utworzone zostały w drodze parcelacji od 1919 r. począwszy. Tak samo niepodzielni są tzw. osady rentowe w województwie poznańskim, pomorskim i gdańskim.

W trzecią więc rocznicę ustawy z 6 września 1944 warto i trzeba pamiętać o tym, że nie wszystko jest na wsi polskiej załatwione i że wiele jeszcze pozostaje do zrobienia obecnemu pokoleniu, by wieś naszą osiągnęła pożądany poziom.

Owoce reformy rolnej

Wielkim zadaniem powojennego Rządu R. P. było przeprowadzenie Reformy Rolnej w myśl założeń Lipcowego Manifestu Polskiego Komitetu Narodowego. W momencie, gdy jeszcze na Zachodzie huczały działa za cofającymi się oddziałami niemieckimi — na majątkowe pola wyszły grupy mierników i chłopów. Mimo szeptanej propagandy reakcyjnej szybko rosła liczba działek. Chłop od dawna marzył o własnym takim kawałku ziemi, na którym mógłby pracować produktywnie i z którego mógłby żywić swoją rodzinę. Nareszcie marzenia jego zostały spełnione. 841 559 rodzin chłopieckich na terenie Polski zostało obdzielonych ziemią o ogólnym obszarze 5 600 000 ha — w tym na terenie naszego województwa przeszło 28 tys. rodzin zaczęło gospodarzyć na rozparcelowanych 218 051 ha ziemi.

Nowopowstałe gospodarstwa stanęły przed wielkimi trudnościami. Najsilniej dał się odczuć bardzo wielki brak sił pociągowych. W ramach tzw. akcji siewnej i żniwnej zmobilizowano wszystkie konie, nawet z miast, uruchomiono porzucone przez Niemców traktory i ciągniki. W szybkim tempie ugory zaszuflowały zbożami chlebowymi. Nadchodzące transporty koni z krajów skandynawskich i Stanów Zjednoczonych częściowo uzupełniły braki w sprzężeniu. Inną wielką trudnością było zdobycie narzędzi rolniczych. Prawie w każdym rozparcelowanym majątku nie starczyło plugów, bron i innych narzędzi do podziału pomiędzy nowych gospodarzy. Dziś już prawie każdy zaopatrył się należycie dzięki wystarczającej produkcji świeżo uruchomionych fabryk maszyn rolniczych. Tu i ówdzie na nowych działkach powstają już nowe zabudowania gospodarskie. Państwo szczególnie opieką otacza tych nowych rolników, przychodzi im z pomocą w dostarczaniu materiału budulcowego, służy pożyczkami długoterminowymi i fachowymi wskazówkami. Wiele może spoglądać z coraz większą ufnością i wiarą w przyszłość.

Pewna część majątków została wydzielona na tzw. ośrodki kultury rolnej. Stworzenie wzorowych ognisk gospodarczych okazało się taką samą koniecznością jak przeprowadzenie samej parcelacji. W interesie bowiem Państwa jak i chłopów jest jak największa dochodowość gospodarstw rolnych i warunkująca dobrobyt wsi. Ośrodki kultury rolnej mają za zadanie: dostarczanie ziarna selekcyjnego do siewu, podniesienie hodowli koni, bydła i trzody chlewniej, przeprowadzanie ulepszeń i doświadczeń na swym terenie. Kierownictwo fachowe ma zapewnić całkowite wypełnienie tych zadań. Na terenie naszego województwa przeszło 300 majątków jako ośrodki kultury rolnej, podległe Państwo-

wym Nieruchomościom Ziemskim, zdążyło już wyleczyć się z ran wojennych i przystąpiło do normalnej, wyznaczonej im pracy. Nie tylko spełniają swoje zadanie, ale do skarbu Państwa wnoszą poważne dochody mimo wielkich inwestycji na remont budynków i zakup siły pociągowej.

Aby poziom kulturalny wsi podniósł się na terenie całego kraju równocześnie z parcelacją pewne ośrodki zostały wyznaczone na szkoły rolnicze. Opustoszałe pałace zaroiły się od młodzieży, żądnej wiedzy rolniczej i ogólnej oświaty. W tej chwili na terenie naszego województwa mamy 98 gmin, szkół rolniczych, do których w ub. roku uczęszczało prawie 2 tys. chłopów i 693 dziewcząt. W ramach Przystosowania Rolniczego i Wojskowego powstało 291 hufców podzielonych na 4.156 zespołów o liczbie 38.123 chłopów i 17.060 dziewcząt. Akcja ta, obejmująca w tej chwili 39 powiatów — ma na celu przygotowanie młodzieży wiejskiej na dobrych rolników, obywateli i żołnierzy. Przygotowanie przez Wydział Oświaty Rolniczej dalszych 20 szkół rolniczych świadczy o dalszym rozwoju ognisk szkolnych na terenie wiejskim. Prócz tego w wielu powiatach powstały powiatowe szkoły rolnicze o poziomie szkół średnich i licealnych. Nowe pokolenie gospodarzy wiejskich, przygotowane fachowo, nie zmarnuje owoców reformy rolnej, ale doloży wszelkich starań, by je wielokrotnie pomnożyć.

W niejednej dziedzinie rolnictwa są jeszcze pewne niedociągnięcia, a szczególnie w zaopatrzeniu wsi w węgiel, w skóry i inne artykuły fabryczne. Lecz po osiągnięciach dotychczasowych możemy wnioskować, że i na tym odcinku w krótkim czasie nastąpi znaczna poprawa. Wiele dzięki reformie rolnej w nowej i zdrowej strukturze swoją owocną pracą tworzy podstawy lepszego jutra narodu polskiego. H. J.

Dnia 5 września 1947 r. zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św. mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, dziadek i teść, sp.

Stanisław Stróżak

przeżywszy lat 64.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 7 bm. o godz. 14 z kaplicy cmentarza górczyńskiego.

W głębokim żalu pogrążona rodzina

Poznań, ul. Małeckiego 38, m. 2.

36764 Zakład Pogrzebowy „Cerebralia”, Towarowa 25, tel. 40-63

Za nadesłane wyrazy współczucia, złożone wieńce i kwiaty oraz tak liczny udział w pogrzebie sp.

z Bartylaków

Stanisław Kaczmarek

składamy Wielebn. Duchowieństwu na czele z Ks. Kanonikiem Dr. Noryskiewiczem, Ks. Prob. Dolaczkowskim i Ks. Prob. Janowskim, Sodalitę Pań Zawodu Kupieckiego, Cechowi Mistrzów Cukierniczych, Chórowi Kościelnemu św. Marcina za pięknie wykonane pienia żałobne, Założce firmy Kanold w Lesznie, dalej Krewnym, Znajomym i Sąsiadom, serdeczne

podziękowanie

W imieniu pozostałej rodziny

mąż

Poznań, ulica Mielżyńskiego 22.

9-145

W pierwszą bolesną rocznicę tragicznej śmierci kochanego męża i ojca, sp.

Waleniego Małeckiego

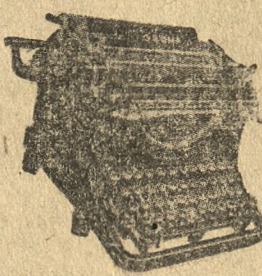
odprawiona zostanie za spókoj jego duszy

msza św.

w środę, dnia 10. 9. 47 r. o godz. 8 w kościele św. Krzyża na Górczynie.

Górczyńska 15.

Żona i syn 36188



Maszyne biurowe

BILANSOWKI oraz KASY

REJESTRACYJNE

Kupno — Sprzedaż

przełobki na układ

polski oraz wszelkie

naprawy

Centrala Maszyn

i Przybor. Biurowych

Cz. Filipiak

Św. Marcin 32

tel. 88-19

Miejski Magazyn Materiałów Budowlanych

MOSINA

ul. Pożegowska, tel. 160

poleca siatkę płotową z drutu cynkowanego w dowolnej wysokości. Zamówienia załatwia odwrotnie. 36583

Lampy naftowe wszystkie numery Szkło okienne, wystawowe, lane

Wszelkie wyroby porcelanowe, fajansowe i szklane. Ceny ściśle hurtowe

Poznańska Hurtownia Szkła

ul. Magazynowa 1a

telefon 22-98

Gazy młynskie

jedwabne, oryginalne swajcarskie

siatki druciane, tarki stalowe, blachy

dziurkowane, szorstki do

odsiewaczy i wałków oraz

wszelkie artykuły do

siaracza dla młynów

MLYNOMONTAŻ

Poznań, ul. św. Marcin 33

p. 5144 tel. 24-11

Torby szkolne

teczki, walizki oraz torbki

damskie w wielkim wyborze

poleca

A. Graczyk

Wodna 22

p5119

Tapety duży wybór

Cerały na forebki i teki

Peleryny gum. Chodniki

Zb. Waligórski

Poznań, Wielka 9, I pr.

wejście z Szewskiej

p 5111

Pomorska

Składnica

Szczecin, Boh. Warszawy 22, tel. 20-06, dostarcza wszelki sprzęt przeciwpożarowy. Ubezpieczenie osobiste strażaka. Przyjmuje do sprawdzania i ładowania wszelkie typy gaśnic. P. P. K.

9-112

KORESPONDENT

handlowy, dłuższy czas na samodzielnym stanowisku, ciężkim przemysłem, język angielski, francuski, niemiecki, przymieć odpowiednią posadę. Of. Biuro Ogłoszeń „PAR” Poznań, Ratajczaka 7 pod 9.143.

p5155

ASTRA

Gajowa 4, telefon 75-28 przy Ogr. Zoologicznym

Naprawa maszyn do liczenia

9-56

9-59

9-59

9-59

9-59

9-59

9-59

9-59

9-59

9-59

9-59

9-59

9-59

9-59

9-59

9-59

9-59

9-59

9-59

9-59

9-59

9-59

9-59

9-59

9-59

9-59

9-59

9-59

9-59

9-59

9-59

9-59

9-59

9-59

9-59

9-59

9-59

9-59

9-59

9-59

9-59

9-59

9-59

9-59

9-59

9-59

9-59

9-59

9-59

9-59

9-59

9-59

9-59

9-59

9-59

9-59

9-59

9-59

9-59

9-59

9-59

9-59

9-59

9-59

9-59

9-59

9-59

9-59

9-59

9-59

9-59

9-59

9-59

9-59

9-59

9-59

9-59

9-59

9-59

9-59

9-59

Narzędzia szewskie i formy damskie, męskie i dziecięce

druciaki szewskie oraz wszelkie przybory obuwnicze — poleca

ST. KYCLER i S-ka

Poznań, ul. Wielka 9, tel. 14-90

9-177 Hurt rok założ. 1920 Detal

Bielizna damska i dziecięca

BOGDAN WIESE i S-ka

Poznań, 27 Grudnia 16 I pr., tel. 20-88

Sprzedaż hurtowa! p5094



Maszyne biurowe

Kupno Sprzedaż

K. KOCHANOWICZ i S-ka

Plac Wolności 13 (obok 3 Maja)

9-152

Skrzynie

na zamówienie

wszelkie rozmiary

wykonuje

J. Sołtysiak i Koczorowski

Dąbrowskiego 18 - tel. 513 14

9-181

Poważne przedsiębiorstwo przemysłowe przyjmie zaraz

kierownika księgowości

zastępcę kierownika księgowości oraz rutynowanych księgowych

z dłuższą praktyką,

obeznanych z księgowością przebiekową

Oferty z życiorysem oraz odpisami świadectw należy kierować do „PAP” Poznań

Mielżyńskiego 8 pod nr 3964

9-165

Mercedes-kabriolet

6 cylindrowy niedotarty po solidnym remoncie

Obejrzyć: Poznań, Gąsiorowskich 4

Warsztaty Samochodowe

Informacje: Śniadeckich 1 m. 4 - tel. 65-53

Przetarg

Dyrekcja Okręgowa Polskiego Radia — Wydział Administracyjny w Poznaniu przy ul. Berwińskiego 5 ogłasza niniejszym przetarg nieograniczony na artykuły biurowe i kancelaryjne: taśmy maszynowe, woski, ołówki, kopierki i zwykłe, papier powielaczowy, maszynowy i prebitkowy oraz inne artykuły kancelaryjne.

Oferty w kopertach prosimy nadesłać do Wydziału Administracyjnego Dyrekcji Okręgowej Polskiego Radia w Poznaniu przy ul. Berwińskiego nr 5, pokój 10 — do dnia 12. 9. 1947 r.

Polskie Radio zastrzega sobie prawo do wolnego wyboru oferenta.

Przetarg 2

Dyrekcja Okręgowa Polskiego Radia — Wydział Administracyjny w Poznaniu, ulica Berwińskiego 5, ogłasza niniejszy przetarg na wykonanie prac kanalizacyjnych i centralnego ogrzewania w garażach przy ulicy Gen. Świerczewskiego 53 a.

Plany garaży znajdują się w Wydziale Administracyjnym przy ulicy Berwińskiego 5, pok. 10.

Oferty należy złożyć najpóźniej do dnia 15. 9. 1947 roku w Wydziale Administracyjnym.

Polskie Radio zastrzega sobie prawo do wolnego wyboru oferenta.

Włocławskie Zakłady Papiernicze

Przedsiębiorstwo Państwowe

Fabryka Papieru w Bydgoszczy, ul. Siedlecka 10.

ogłasza

Przetarg nieograniczony

na dostawę słomy prasowanej, suchej i zdrowej w ilości ca 500 ton. Dostawa sukcesywna około 100 ton miesięcznie. Otwarcie ofert nastąpi w poniedziałek, 15 września, o godzinie 12 w biurze, Bydgoszcz, ulica Siedlecka 10, w obecności zainteresowanych osób.

Kierownictwo Zakładu zastrzega sobie prawo nieprzyjęcia ofert bez podania przyczyn.

9-143

P. K. O.

V — 4499

Biuro Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8—19-tej, w soboty od 8—17-tej w Poznaniu przy ul. Wyspiańskiego 10, I piętro. — Tel. 64 75 i 62-70 (wewn. 5) — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

OGŁOSZENIA DROBNE

Konto: Bank

Gosp. Spółd. nr 8

18-21

18-21

18-21

18-21

18-21

18-21

18-21

18-21

18-21

18-21

18-21

18-21

18-21

18-21

18-21

18-21

18-21

18-21

18-21

18-21

18-21

18-21

18-21

18-21

18-21

18-21

18-21

18-21

18-21

18-21

18-21

18-21

Lekarskie

Lecznica dla kobiet, Poznań,

ul. Cicha 17, tel. 43-44. 35677

Dr med. M. Grossmann, spec.

chorób wewnętrznych powróciła i przyjmuje w godz. 13—14 przy ul. 27

Grudnia 20, tel. 13-60. 8-581

Dr med. W. Sowiński, specjalista

chorób skórnych i wenerycznych powróciła i przyjmuje w

godz. 13—14 przy ul. 27 Grudnia 20, tel. 13-60. 8-581

Nauka

Korespondencyjne kursy księgowości. Informacje Lublin, skrytka poczt. 105. 9-18

Kursy pisanie na maszynie. Śledząca metoda, wszystkim palcami. Piotr Pieprzycki, Poznań, al. Marcinkowskiego 26, tel. 23-62. Dla zamiejscowych kursy listowne. 4996

Tańców nowoczesnych wycza. Adela Szczurkówna — Jan Szczurek, al. Marcinkowskiego 2a. 35831

KSIĘGOWY

obecnie na stanowisku głównego księgowego w zakładzie przemysłowym, zmienia posadę. Miejsce obojętne. Warunki mieszkanie. Of. Głos Wlkp. nr 9-152.

Szkola tańców — steps balet-mistrza Ignacego Szczurka, ul. Zeylanda (Przeznica) nr 2. 36193

Lekcje języków i biblioteka Marii Romington, dyrektorki kursów językowych, św. Łódzka 5 m. 5. 36302

Francuska udziela lekcji, przygotowuje do egzaminów, tłumaczenia. Orzeszkowej 7 m. 2. 36481

Stenografii zamiejscowym, kursy listowne. Poznań, Śniadeckich 11 m. 14. 36472

Osobiste

Haile uwagi! Akumulatory motocyklowe, jak i radiowe, stale świeże na składzie. „Emka”. Wrocław 30. p5058

Za nadesłane życzenia z okazji naszego ślubu składamy staropolskie Bóg zapłać. H. A. Matuszewscy. p5172

Sprzedaż

Centrokomis wypożycza okazjonalnie maszyny do pisania, liczenia. Marcinkowskiego p4790

Fortepiany: Blüthner, Bechstein wyjątkowo korzystnie oraz pianina okazjonalnie u fachowca Długasza, Skarbowa 15, do nabycia. p4948

Materace, tapczany, leżanki, fotele — „Recorda”, ul. Kurzanowa (boczna Ratuszowej). p5010

Maszyn biurowych, kupno — sprzedaż — naprawa; przepisywanie, powielanie. Piotr Pieprzycki, al. Marcinkowskiego 26; tel. 23-62. 4995

Szkła do zapraw, gumki, kieliszki, szklanki, serwisy do kawy, obładowe, garnki aluminiowe, emaliowane, kamienie, żelazne, spręty kuchenne. H. Świątek, St. Rynek 58. 9-22

MATERIAŁY BUDOWLANE
Składnica:
Zwierzyniecka 11, tel. 6303
polecia:
WAPNO
hydr. i w bryłach
cement,
dachówkę
cegłę zwykłą;
tonówkę,
dziurawkę sufit. iłd.
papę, smołę,
lepek, trzcinę itp.
p. 5141

Program audycji radiowych na poniedziałek, 8 września 1947 r.

6.00 Aud. por.; 6.05 Gimn.; 6.15 Dzień; 6.30 Muz.; 6.50 Program; 7.00 Muz.; 7.15 Wiad.; 7.30 Muz.; 7.55 Inform.; 8.05 Skrzynka PK; 8.15 Rady praktyczne; 8.30 Wiad.; 8.45 Sygnali i hejnał; 12.00 Wiad.; 12.10 Przegląd prasy stołecznej; 12.15 Pieśni ludowe; 12.30 Aud. dla wsi; „Zwycienie koni robotniczych”; 12.40 Pieśni i muzyka ze Śląska; 13.00 Reportaż z Wielkopolski; 13.10 Koncert rozrywkowy; 14.00 Aktualia miejskie; 14.10 Utwory Stanisława Moniuszki; 14.30 Pieśni polskie; 14.55 Not. gied.; 15.00 Muz. tanecz.; 15.20 „W pieknych górach Karkonoszów” — audycja dla dzieci; 15.40 Utwory wiolonczelowe; 16.00 Dzień; 16.20 Karol Szymanowski; „Pieśni Kurpiowskie”; 16.40 Radiowy kalendarz; 16.50 Z W-wy; „Co przyniosła sportowa niedziela”; 17.00 „W krainie operetki”; 17.35 Skrzynka ogólna z W-wy; 17.45 „W państwie Felicego Zegara Mechanicznych w Świdnicach”; reportaż z Wielkopolski; 18.00 Nadprogram; 18.10 Wiad. bież.; 18.15 Skrzynka muzyczna; 18.25 Koncert z cyklu; 19.00 „Robotnicza Warszawa”; pogad.; 19.10 Aud. słowno-muzyczna; 19.30 ZRR; 19.30 Cezar Franck; Senata skrzypcowa; 20.00 Przegląd kulturalny; 20.20 Muz. polska; 21.00 Dzień; 21.30 Muz. taneczna; 21.55 Kwadrans prozy; „Kłos Panny”; 22.10 H. Morstina; 22.10 Wiad. z W-wy; 22.15 Aud. rozr.; 23.00 Ostat. wiad.; 23.10 Program na dzień następny; 23.20 Z muzyki operowej; 23.55 Z ostatniej chwili.

Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”.
Redaktor naczelny: Jan Zaglinski.
Godziny przyjęć: Redaktor naczelny od 12-13; sekretarz redakcji od 10-11.
Niezamówionych rekwizytów redakcja nie zwraca.
Za dział ogłoszeniowy redakcja nie odpowiada.
Prenumerata miesięczna: w Poznaniu w agencjach i księgarniach 85 zł; z odnośnikiem do domu 95 zł; na prowincję pocztowa 90 zł; pod opaską 95 zł.
Koleportaż (prenumerata polećnicza) egzemplarze i koleportaż: Poznań ul. Świerczewskiego 3; tel. 78-64; al. Daszyńskiego 48; tel. 94-17; 28-62; dyrek. ci 94-18 — Konio „KO „Czytelnik” — Poznań V-400. Bank Gospodarstwa Spółdzielczego nr 25.
Adres redakcji i administracji: Poznań, ul. Wyspiańskiego 10, tel. 64 75 i 62-70.
Oddziały: Gniezno, ul. Dąbrówki 1; Gorzów, ul. Łokietka 24; tel. 318; Ostrow, ul. Kościelna 9, tel. 753; Zielona Góra, pl. Lenina 7.
Cennik ogłoszeń podajemy w poniedziałki, środy i piątki.
Adres Biura ogłoszeń: Poznań, ul. Wyspiańskiego 10 (płt.); telefony: 64-75, 62-70 (wewnętrzny 5).
Konta: PKO Poznań nr 4499 Bank Gospodarstwa Spółdzielczego Poznań nr 8.

Meble różne, wielki wybór, korzystnie. Janiak, Poznań, Rybaki 6, w podwórzu. p5024

Doniczki do kwiatów poleca „Ceramika” — L. Gajowicki, Wodna 12. 9-16

Platformy, wozy gospodarskie, powózki, taczki, łożyska, poleca Wł. Zielażek, Rybaki 4/6. p5053

Materace, ramy sprężynowe, tapczany, sienniki, worki — Wrzesniewicz, Ratajczaka 7, I ptr., tel. 36-31. p5049

Kuchnie westfalskie we wszystkich wielkościach poleca J. Ławicki, 27 Grudnia 19, telefon 34-32. p5044

Biuroczka pod maszyną poleca Wytównia Mebli, Bracia Szczaniecy, Chlebowa 26. 9-102

ROLNICY!

Powiatowa Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Poznaniu

ul. Krasieńskiego 9, tel. 25-89
Zakupuje: ziemiopłod
Poleca: nawozy sztuczne, papę, szkło okienne, worki, gwoździe, maszyny rolnicze, towary tekstyl.

Dziela sztuki — przedmioty użytkowe sprzedaje — kupuje — przyjmuje Komis „Lamus”, Sieroca 5/6. p5042

Tapety, linoleum, ceraty, korzystać nabeżesz firmie Ornat, Poznań, Wrocław 13, telefon 24-05. 9-40

Magazyn mebli, jadalnie, sypialnie, kuchnie, tapczany, fotele — Banaszyński, Poznań, Półwiejska 20. 9-104

Złoto-Srebro

Sprzedaż — Zakup — Artystyczna pracownia jubilersko-złotnicza, Stefan Wiśniewski, Poznań, św. Marcin 27, podwórze, tel. 37-84. p5171

Cegły tonówkę, pustaki dostarcza wagonowo Cegielnia „Ceglin” Chodzież. 36148

Maszyn do pisania, liczenia, powielacz, naprawa, zakup, sprzedaż „ReMa”, Poznań, św. Marcin 5, przy pl. Hoovera, tel. 44-07. p5081

Biurka poleca Wytównia Mebli, Bracia Szczaniecy, Chlebowa 26. 9-103

Szafy do akt poleca Wytównia Mebli, Bracia Szczaniecy, ul. Chlebowa 26. 9-101

Sypialnia orzechowa, zegar stojący — okazyna sprzedaż. Zupańskiego 14 m. 17. 36416

Kamienie komfortowa składam, kamienie mieszkanie, 3.800 tys.; druga 1.400.000 sprzedę Gruszczyński, Wawrzynka 22. 36423

Parcela tramwaju Ostrow sprzedę 500.000 „Union”, Rzeszowskiej 4. 36424

Parcela-ogrodniczo 5 morgów winiary sprzedę „Union”, Rzeszowskiej 4. 36425

Największy wybór parceli budowlanych, przemysłowych, leżących, Łazarz, Winogrody, Żelazna, Ratajczaka, Poznań, Rzeszowskiej 9, tel. 99-09. p5156

Kamienie wolnym mieszkaniem Łazarz; kamienie składam św. Marcin; kamienie osiemsettyścy Mickiewicza; kamienie wypalona centrum milion pięćset sprzedę Firma „Union”, Rzeszowskiej 4. 36426

Parcele przemysłowe, Dąbrowski, Rzeszowskiej 9, tel. 99-09. p5160

Kamienie, wille, domy, resztki, gospodarstwa, dzierżawy poleca „Osadopol” Poznań, Rzeszowskiej 9, tel. 99-09. p5157

Jesienka miska, czarna, na jedwabiu, 12 tys. Mickiewicza 34 m. 9. 36468

Dom przemysłowo-mieszkalny z placem budowlanym na Solcu przy tramwaju sprzedę. Tel. 95-10. 9-208

„Kawali” poleca czysto wełniane materiały, wykończenie białe, na płaszcz, kostiumy, ubrania, sukienki, Kostiumy, Brata Alberta 4, tel. 347-45. 9-13

Sypialnia malowana, używana, na sprzedaż. Limanowskiego 18 m. 2, podwórze, od godz. 18. 36487

Sprzedam rower, biuroczka, stół, Garbary 4 m. 8, ppłot. 36479

Parcela 1802 metrów, koło Poznania, korzystnie sprzedę. Kiosk, Garbary 28. p5145

Ubranie czarne. Przedmieście Warszawskie, ul. Toruńska 10 m. 1. 36464

Wózek nowy, autko, sprzedę. Belwederska 7 m. 5. 36292

Motocykl dwusieczka, rejestrowany, chodzie, 60.000. Kreta 5 m. 3. 36473

Platformy na gumach, 1-2-3 i 5 tonowe, wozy ręczne i ogrodowe, wóz piekarski, dokładny, warsztat kowalski i kłodziejski, św. Wojciech 28/27. 36510

Kostium damski, czarny, średnia figura, tel. 97-23. 36524

2 parcele, półmorgowe, okolica Starołęki. Informacje Stefan Kaczmarek, Starołęka 195. 36587

Futro karakułowe, luźny fason, okazynie sprzedę. Ostrołęka 2 m. 1. 36590

Sypialnię używaną, okazynie sprzedę. Kilińskiego 5 m. 5. p5166

Hurtownia kolonialna z obszernymi magazynami, centrum Poznania, zaprowadzona, z powodu wyjazdu sprzedę. Of. Głos Wlkp. nr 36484.

Radio 5 lamp, okazynie. Siemiradzkiego 10a m. 10, od 3. k1574

Maszyna półkrawiecka, kółko dziecięce, materacem. Czystańska 16 m. 3. k1575

Kuchnia gazowa, w dobrym stanie, Zielna 11 m. 5. 36567

Futro karakułowe sprzedę okazynie. Wyspiańskiego 18 m. 9. 36529

Wózek sportka i dwa płaszczki damski i męski, przejściowe. Focha 86 m. 14. 36583

Wanderer limuzyna, 6 cylindrów, po gruntownym remoncie, rejestrowany, tani sprzedę, tel. 77-50. 36558

Sprzedam większą ilość angorskich pełnowłosek, Młoczyński, Żelazna, pow. Nowy Tomysł. 36550

Motocykl „Victoria” 200, sprzedę. Słowackiego 16 m. 5. 36540

Maszyna elektryczna do szycia, urządzenie do haftowania. Dąbrowskiego 17 m. 5 w podwórzu. 36541

Węgle drzewne w każdej ilości dostarczamy również na prowincję. Centrala Węgla Drzewnego, Poznań, Dąbrowskiego 83/85, tel. 38-19. 36593

Dom w rynku, Sieraków, pow. Międzybóże, dwa lokale handlowe, jeden wolny, bez hipoteki, sprzedę właściciel. Of. Głos Wlkp. nr 36552.

Motocykl 200, Victoria w dobrym stanie, rejestrowany, sprzedę lub zamienię na 100, obelżyć można od godz. 15. M. Focha 94 m. 2. 36554

Wózek koszykowy sprzedę. Hetmańska 21 m. 10. 36519

Wózek-autko, nowe. Dąbrowskiego 28 m. 1. 36537

Futro karakułowe, modny fason, średnia figura, maskie sportowe, opasy kanadyjskie, jak nowe, sprzedę. Of. Głos Wlkp. nr 36535.

Maszynę „Singer” (okrągłą) sprzedę. Wielkopolska 7 m. 3 (Solacz). 36533

Motocykl Ilo, 118 cm, lakier, Półwiejska 26. 36532

Kamienie wypalona, przy ul. Wodnej, sprzedę. Borowicz, Garbary 4, tel. 23-28. 36530

Gospodarstwo 60 morgowe, zabudowania, inwentarzami — milion dwieście, sprzedę. Rątkowski, Dopiewo-Poznań. 36514

Radio 4 lampowe, na prąd zmienny, w dobrym stanie, sprzedę. Dąbrowskiego 82 m. 3. 36566

Radio Saba, cztery lampowe, sprzedę. Września, Lenina 13 m. 14. 36538

Sportka sprzedę. Chelmońskiego 17 m. 7. 36507

Wózek dwukołowy na resorach. Szamarszewskiego 27 m. 14. 36490

Piec gazowy do gotowania i pieczenia, trzy palniki. Adres wskazuje Głos Wlkp. nr 36189.

Fisharmonium w dobrym stanie, 20.000, sprzedę. Oferty Głos Wlkp. nr 36488.

Futro męskie, jak nowe, sprzedę. Adres wskazuje Głos Wlkp. nr 36584.

Sypialnia malowana, używana, na sprzedaż. Limanowskiego 18 m. 2, podwórze, od godz. 18. 36487

Sprzedam rower, biuroczka, stół, Garbary 4 m. 8, ppłot. 36479

Parcela 1802 metrów, koło Poznania, korzystnie sprzedę. Kiosk, Garbary 28. p5145

Ubranie czarne. Przedmieście Warszawskie, ul. Toruńska 10 m. 1. 36464

Wózek nowy, autko, sprzedę. Belwederska 7 m. 5. 36292

Motocykl dwusieczka, rejestrowany, chodzie, 60.000. Kreta 5 m. 3. 36473

Platformy na gumach, 1-2-3 i 5 tonowe, wozy ręczne i ogrodowe, wóz piekarski, dokładny, warsztat kowalski i kłodziejski, św. Wojciech 28/27. 36510

Kostium damski, czarny, średnia figura, tel. 97-23. 36524

2 parcele, półmorgowe, okolica Starołęki. Informacje Stefan Kaczmarek, Starołęka 195. 36587

Futro karakułowe, luźny fason, okazynie sprzedę. Ostrołęka 2 m. 1. 36590

Sypialnię używaną, okazynie sprzedę. Kilińskiego 5 m. 5. p5166

Hurtownia kolonialna z obszernymi magazynami, centrum Poznania, zaprowadzona, z powodu wyjazdu sprzedę. Of. Głos Wlkp. nr 36484.

Radio 5 lamp, okazynie. Siemiradzkiego 10a m. 10, od 3. k1574

Maszyna półkrawiecka, kółko dziecięce, materacem. Czystańska 16 m. 3. k1575

Kuchnia gazowa, w dobrym stanie, Zielna 11 m. 5. 36567

Futro karakułowe sprzedę okazynie. Wyspiańskiego 18 m. 9. 36529

Wózek sportka i dwa płaszczki damski i męski, przejściowe. Focha 86 m. 14. 36583

Wanderer limuzyna, 6 cylindrów, po gruntownym remoncie, rejestrowany, tani sprzedę, tel. 77-50. 36558

Sprzedam większą ilość angorskich pełnowłosek, Młoczyński, Żelazna, pow. Nowy Tomysł. 36550

Motocykl „Victoria” 200, sprzedę. Słowackiego 16 m. 5. 36540

Maszyna elektryczna do szycia, urządzenie do haftowania. Dąbrowskiego 17 m. 5 w podwórzu. 36541

Węgle drzewne w każdej ilości dostarczamy również na prowincję. Centrala Węgla Drzewnego, Poznań, Dąbrowskiego 83/85, tel. 38-19. 36593

Dom w rynku, Sieraków, pow. Międzybóże, dwa lokale handlowe, jeden wolny, bez hipoteki, sprzedę właściciel. Of. Głos Wlkp. nr 36552.

Motocykl 200, Victoria w dobrym stanie, rejestrowany, sprzedę lub zamienię na 100, obelżyć można od godz. 15. M. Focha 94 m. 2. 36554

Wózek koszykowy sprzedę. Hetmańska 21 m. 10. 36519

Wózek-autko, nowe. Dąbrowskiego 28 m. 1. 36537

Futro karakułowe, modny fason, średnia figura, maskie sportowe, opasy kanadyjskie, jak nowe, sprzedę. Of. Głos Wlkp. nr 36535.

Maszynę „Singer” (okrągłą) sprzedę. Wielkopolska 7 m. 3 (Solacz). 36533

Motocykl Ilo, 118 cm, lakier, Półwiejska 26. 36532

Kamienie wypalona, przy ul. Wodnej, sprzedę. Borowicz, Garbary 4, tel. 23-28. 36530

Gospodarstwo 60 morgowe, zabudowania, inwentarzami — milion dwieście, sprzedę. Rątkowski, Dopiewo-Poznań. 36514

Radio 4 lampowe, na prąd zmienny, w dobrym stanie, sprzedę. Dąbrowskiego 82 m. 3. 36566

Konie na rzeź kupuje stale. Samochód transportowy do dyspozycji. Rzeźnictwo Kofskie, Ignacy Nowak, Poznań, Daszyńskiego 26, tel. 21-10. 21-11. p5150

Skupuje rury cienkie i grubościenne każdej ilości do 32 mm. Wytównia Łódź, Bohaterów 2 (przy Bernardynach). p5146

Samochód osobowy limuzyna 4-cylindrowy tylko pierwszorzędnym stanie kupię. Oferty PAP, Mielżyńskiego 8 nr 3949. 9-126

Uwaga Wytównie powroźnicze. Stale zapotrzebowanie na sznur konopny o przekroju kwadratowym. Zgłoszenia „Produkt” Poznań, Madalińskiego 6. 36476

Kupuje każdą ilość stomy lina, może być koszoną. Tomczak, Rybaki 12. 36525

Maszyny kompletne do robienia tasemek, z nadrukami do opakowania na rolki, kupię natychmiast. Wyczerpujące oferty „PAR” Kraków, Rynek Główny 46, dla 2600. p5138

Parcela 1802 metrów, koło Poznania, korzystnie sprzedę. Kiosk, Garbary 28. p5145

Ubranie czarne. Przedmieście Warszawskie, ul. Toruńska 10 m. 1. 36464

Wózek nowy, autko, sprzedę. Belwederska 7 m. 5. 36292

Motocykl dwusieczka, rejestrowany, chodzie, 60.000. Kreta 5 m. 3. 36473

Platformy na gumach, 1-2-3 i 5 tonowe, wozy ręczne i ogrodowe, wóz piekarski, dokładny, warsztat kowalski i kłodziejski, św. Wojciech 28/27. 36510

Kostium damski, czarny, średnia figura, tel. 97-23. 36524

2 parcele, półmorgowe, okolica Starołęki. Informacje Stefan Kaczmarek, Starołęka 195. 36587

Futro karakułowe, luźny fason, okazynie sprzedę. Ostrołęka 2 m. 1. 36590

Sypialnię używaną, okazynie sprzedę. Kilińskiego 5 m. 5. p5166

Hurtownia kolonialna z obszernymi magazynami, centrum Poznania, zaprowadzona, z powodu wyjazdu sprzedę. Of. Głos Wlkp. nr 36484.

Radio 5 lamp, okazynie. Siemiradzkiego 10a m. 10, od 3. k1574

Maszyna półkrawiecka, kółko dziecięce, materacem. Czystańska 16 m. 3. k1575

Kuchnia gazowa, w dobrym stanie, Zielna 11 m. 5. 36567

Futro karakułowe sprzedę okazynie. Wyspiańskiego 18 m. 9. 36529

Wózek sportka i dwa płaszczki damski i męski, przejściowe. Focha 86 m. 14. 36583

Wanderer limuzyna, 6 cylindrów, po gruntownym remoncie, rejestrowany, tani sprzedę, tel. 77-50. 36558

Sprzedam większą ilość angorskich pełnowłosek, Młoczyński, Żelazna, pow. Nowy Tomysł. 36550

Motocykl „Victoria” 200, sprzedę. Słowackiego 16 m. 5. 36540

Maszyna elektryczna do szycia, urządzenie do haftowania. Dąbrowskiego 17 m. 5 w podwórzu. 36541

Węgle drzewne w każdej ilości dostarczamy również na prowincję. Centrala Węgla Drzewnego, Poznań, Dąb